

Wilno, Zamkowa 2. Telefony: Redakcji 17-32, Administracji 228. Administracja czynna jest od godz. 9-ej do 4-ej po poł. Sekretarz Redakcji przyjmuje codziennie od 17-ej do 18-ej.

Przedstawicielstwo w Warszawie ul. Hoża 8 m. 2, tel. 9.08-40

Prenumerata miesięczna z odniesieniem do domu, ub przesyłką pocztową 4 zł. zagranicą 7 zł. Konto PKO Nr. 700.724 Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca. Administracja nie uwzględnia zastrzeżeń co do rozmieszczenia ogłoszeń



... z naszej strony będzie to wojna heroiczna, której przegrać — nie możemy.

SŁOWO

ROK XVIII NR. 235 (5517)

WILNO NIEDZIELA 27 SIERPNI 1939 R.

CENA 20 GR.

DWAJ POLSCY ŻOŁNIERZE POLEGLI NAD GRANICĄ PRUS Polska artylerja strzelała do niemieckich samolotów

Każde zdanie wypowiedziane w tej chwili zaczyna się nieodwołalnie od słowa: „Sytuacja“. Niestety, pomijając go nie sposób. Sytuacja jest taka, owaka, sytuacja wymaga tego, lub tamtego. Mnie się zdaje, że sytuacja wymaga przede wszystkim od nas, abyśmy się przestali ludzi, abyśmy ją oceniali trzeźwo, zimno i realnie.

Wszelkie objawy polityki strusiej, to znaczy chowania wzroku przed prawdą, wszelkie samooklamywanie w łatwym optymizmie, równie niebezpiecznym może okazać się w rezultacie, jak — defetystyczny pesymizm.

Jeżeli się chcemy pocieszać, wyjdźmy, proszę, na ulicę i spójrzmy jak maszerują oddziały naszego wojska. Odetchniemy zacierpnawszy ożywczego entuzjazmu i pewnością siebie. Jesteśmy silni. Oto jest otucha, nie jedyna zresztą, bo mamy prócz tego silnych sojuszników. Wystarczy. Do zwycięstwa naszego wystarczy!

Ale nie szukajmy otuchy w błędnej fantaronadzie na temat naszego wroga. W oszukiwaniu nie jego, a siebie samych.

Strategia wojenna uczy nas, że o przeciwniku trzeba wiedzieć całą prawdę, gdyż błędna ocena jego sił może wywołać skutki ujemne: jeżeli się niedoceniła jego siły, łatwo wpaść w pułapkę; jeżeli się przeciwnie, przeceniła, rezygnuje się często z możliwości wygranej. I tak źle i tak niedobrze.

Otóż z tą sytuacją jest u nas nie zupełnie sprawa postawiona jasno. Wiemy, że wojna wybuchnąć może lada chwila. Jesteśmy na nią i do jej zwycięskiego końca przygotowani. — Wojny tej my nie chcemy. Więc skoro mimo tego, że my jej nie chcemy, grozi wybuchem z dnia na dzień, znaczy, że — chce jej nasz przeciwnik. W danym wypadku Niemcy. Bo gdyby i druga strona jej nie chciała, wogóleby nikomu nie groziła.

Nie my jesteśmy agresorami. Na nas napadają Niemcy.

Bo Niemcy chcą wojny. Każde inne rozumowanie, wy-daje się mi rozmyślnem wsadzeniem prawdy w stóg siana, ażeby ją później w niem szukać jak zagubionej igły. Właśnie tak czyni pewien odłam naszej opinji, szeregując poszczególne wiadomości i konkretne fakty, w dowolnych komentarzach. — A to, że Hitler nie chce, a to Ribbentrop się obawia, a to znów jego generałowie odmawiają i przestrzegają. Podczas, gdy w rzeczywistości całe Niemcy z pianą w gębie wygrażają nam pięściami. — Daje się słyszeć wiele takich głosów, że to: zabór Czech osłabił tylko Niemcy, a Gdańsk w istocie nie chce do Rzeszy, a sojusz z Sowietami jest objawem zarzewianej polityki Hitlera. Tymczasem rzecz wydaje się mieć tak, że Hitler w swej zaborczej polityce, operuje konsekwentnie posunięciami, zdumiewającą bezczelnością, brakiem skrupułów, doprowadzonego do jakiegoś tam potęgi globalnego nachalstwa.

W tej chwili, którą przeżywamy, ważne są nie orędzia, nie mediacje, nie mowy, które cytujemy

z londyńskich i paryskich depeesz. Ważne są fakty. Przemówienia lorda Halifaxa, Chamberlaina i t.d. o wiele mniej zawierają treści, niż rozkaz admiralicji, wysyłający flotę wojenną pod Skagerak.

Dla nas niewątpliwie największą wagę posiadają fakty zachodzące na naszej z Niemcami granicy. Nie my tworzymy bandy dywersyjne. Nie my wkraczamy z karabinami maszynowymi na obce terytorjum. Nie my latamy na wojkowych płatowcach nad Królewem, czy chociażby Gdańskiem, ale Niemcy latają nad Gdynią.

Zdaje mi się, że wymowa tych faktów jest tak oczywista, że wniosek może być tylko jeden:

Hitler chce wojny. To musimy powiedzieć sobie twardo. Wojny, której wybuch zawsze zależy od tego, kto jej chce, a nie od tego, który jej nie chce. Jeżeli więc wybuchnie, cały świat nie będzie miał najmniejszej wątpliwości, że odpowiedzialność ponoszą wyłącznie nie i jedynie Niemcy.

Oczywiście, przez pół przeszło roku mówiliśmy o „wojnie nerwów“, o systemie zastraszenia tylko. Ale oto stoimy już wobec terminu, który zdaje się wskazywać, że system ten wyczerpał wszystkie swoje środki. Wojna nerwów powinna się skończyć dźlą, albo jutro najdalej. Dłużej trwać niema żadnej racji logicznej. Pojutrze nastąpićby winna, albo wojna prawdziwa, albo pokój.

Czego zechce Hitler krytycznego pojutra, — nie wiemy. Dziś nic nie zdaje się wskazywać na to, aby pragnął pokoju.

Jeżeli w zawarciu paktu z Sowietami, widzimy załamanie ideologii, podważenie fundamentów emocjonalnych hitlerowskiej potęgi, szalona ekwilibrystyka politycznego sumienia, to jednocześnie możemy dopatrzeć się w tem „wybryku“, otiary ze strony Hitlera, ofiary, której cena musiała być dlań olbrzymia. Za taką cenę możnaby chyba kupić pokój i wojnę? — Ale pokój mógłby Hitler kupić za cenę o wiele niższą, normalną, powiedzmy. Za wyrzeczenie się swych agresywnych planów. Bo dlaczegoż ich nie miałyby się wyrzec? Argument: zabrnął za daleko, prestige nie pozwala mu się cofnąć! Nonsens. Prestige nie pozwala mu cofnąć swej hackenkreuzowskiej łapy z Gdańska, a ten sam prestige miałby mu pozwalać na bratanie się z holzwejkami, którymi, jak twierdził, kieruje władza międzynarodowego żydostwa!!

Znaczy, że kupuje wojnę.

Kupi ją i będzie miał. Tylko, że do ceny obalonej przez siebie idei własnego ducha, dopłacić będzie musiał jeszcze wiele krwi własnego narodu, wiele trupów wdeptanych w ziemię, wiele hełmów stalowych rozstraskanych przez nas wraz z czaszką i mózgiem jego żołnierzy. — Bo z naszej strony będzie to wojna heroiczna, której przegrać — nie możemy. J. M.

WARSZAWA, PAT. DZIS O GODZ. 6 RANO W POWIECIE MŁAWSKIM NAPRZECIW SŁUPA GRANICZNEGO 004, ZOSTAŁ ZABITY PODCZAS PEŁNIENIA SŁUŻBY GRANICZNEJ KAPRAŁ GRABOWSKI FELIKS ORAZ RANNY W GŁOWĘ I BRZUCH STRAŻNIK WIŚNIEWSKI WOJCIECH.

WYPADEK MIAŁ MIEJSCE 200 M. OD GRANICY PO STRONIE POLSKIEJ.

ZABÓJSTWA DOKONALI ŻOŁNIERZE NIEMIECCY, KTÓRZY STRZELALI Z UKRYCIA Z LASU GRUENFLUESS W NIEMCZECH. POPRZEC GRANICĘ POLSKĄ, RANNY UMIESZCZONY ZOSTAŁ W SZPITALU W MŁAWIE.

WARSZAWA, Pat. W związku z zajęciem granicznym na terenie pow. mławskiego, urząd wojewódzki warszawski donosi, że ranny strażnik graniczny Wiśniewski Wojciech zmarł po operacji w szpitalu Powszechnym w Mławie.

Artylerzysta niemiecki zabity na terytorjum Polski

WARSZAWA, Pat. Dziś o godz. 8,20 rano niemiecki konny artylerzysta przekroczył granicę polską w pobliżu miejscowości Dzwierznia na terenie komisariatu Działdowo. W wyniku strzałów, oddanych przez polski patrol wojskowy, artylerzysta niemiecki został na terytorjum Polski zabity.

Ostrzelanie patrolu polskiego

POZNAŃ, Pat. Dnia 26 b. m. o godz. 12 w pobliżu miejscowości Dwernki Most, na odcinku Pustynia Leśna, komisariatu strefy granicznej Sypniewo, woj. pomorskie, patrol polski w składzie strażników granicznych Muszyńskiego oraz strażnika Jackowskiego został ostrzelany przez Niemców z broni maszynowej, długą serją strzałów.

Strzały szły wzdłuż drogi prowadzącej z miejscowości Seydor w kierunku Jezdrowa i padały płasko około jednego metra przed patrolem.

Ponowne aresztowanie komandora Zdeba

GDAŃSK, Pat. Komandor urzędu pilotów Zdeb zwolniony wczoraj po obsadzeniu przez gdańskie władze bez pieczęstwa urzędu pilotów, został ponownie aresztowany. Komisarz generalny R. P. Chodacki energicznie zaprotestował.

Niemcy pragną zapewnić sobie neutralność Belgji

BRUKSELA, Pat. Przyjęty na audjencji przez króla Leopolda ambasador niemiecki von Buelow Schwante, oświadczył, że w razie konfliktu w Europie Niemcy dotrzymają zobowiązań powziętych w stosunku do Belgji w nocy z 13 października 1937 r. Ambasador ponowił zapewnienia, że Niemcy nie naruszą integralności Belgji, jeżeli zachowa neutralność.

Holandji

HAGA, Pat. Królowa przyjęła w obecności ministra spraw zagranicznych posła niemieckiego w Holandji von Burkersroda. Poseł niemiecki, precyzując stanowisko Niemiec wobec Holandji w razie konfliktu w Europie, oświadczył, iż Niemcy pod żadnym pretekstem nie naruszą integralności terytorjalnej Holandji i uszanują jej granice, jeżeli Holandja zachowa stanowisko ścisłej neutralności.

Szwajcarji

PARYŻ, Pat. Havas donosi z Berna, iż szef departamentu politycznego Motta przyjął wczoraj posła niemieckiego, który ponowił zapewnienia, że Niemcy uszanują neutralność Szwajcarji.

Luxemburgowi

BRUKSELA, Pat. Niemcy udzieliły Luxemburgowi zapewnienia, że neutralność jego będzie uszanowana.

WARSZAWA, Pat. Naruszenia granicy polsko - niemieckiej i polsko - gdańskiej ze strony samolotów niemieckich stają się coraz częstsze. W ciągu dnia 25 i 26 miało to miejsce w 34 wypadkach. Największe nasilenie tych naruszeń było w rejonie Gdyni — 16 wypadków oraz na Śląsku. W większości wypadków podczas przelotu nad strefami zakazanymi musiała interwenjować polska artylerja przeciwlotnicza.

(Dalszy ciąg incydentów na stronie 2-ej).

Mobilizacja w Rzeszy

BERLIN, Pat. W ciągu nocy dzisiejszej odbył się w Berlinie pobór rezerwistów.

Zamknięcie ruchu kolejowego dla ludności cywilnej w Niemczech (TELEFONEM Z KOPENHAGI OD WŁASNEGO KORESPONDENTA).

(Ł). Jak się dowiaduje, w dniu dzisiejszym zostaje zamknięty od godziny 8 rano ruch kolejowy dla ludności cywilnej w całych Niemczech.

Angielskie i francuskie okręty blokują Bałtyk

SZTOKHOLM, Pat. Z Goeteborgu donoszą, że w południowej części Kategatu zaobserwowano ożywiony ruch zagranicznych okrętów wojennych. Stoją one na kotwicy w odległości 20 mil od Skagen. Obserwatorzy naliczyli około 20 okrętów angielskich oraz francuską stawiacz min.

Dalsza mobilizacja we Francji

PARYŻ, Pat. Agencja Havasa donosi, że na całym obszarze Francji powołane zostały do szeregów dalsze kontyngenty wojskowe.

Co miały oznaczać propozycje Hitlera, wręczone Hendersonowi?

(TELEFONEM Z WARSZAWY).

(M). Podróż ambasadora Hendersona do Londynu przeszła w Warszawie bez większego wrażenia. Żadnych bliższych szczegółów na temat propozycji Hitlera nie udało się uzyskać. Krążą jedynie rozmaite pogłoski. Propozycje Hitlera ujęte zostały podobno w formę listu, utrzymanego w tonie dość podnieconym, nie stanowiącego jednak zupełnego zatrzęsnięcia furtki. List ma być ponadto mocno mglisty, jeżeli chodzi o sformułowanie poruszonych w nim spraw. Zawierać on ma cały szereg pretensyj i żalów niemieckich, bynajmniej zresztą nie nowych. Szczególny nacisk został jakoby położony na „ciężkie“ rzekomo położenie mniejszości niemieckich w Polsce, którego Rzesza „tolerować nie może“.

Na podstawie wiadomości, nadchodzących z Paryża i Londynu można stwierdzić, że w obu tych stolicach nie przywiązują większego znaczenia do wystąpienia Hitlera, — tamtejsze koła polityczne odnoszą się do tego wystąpienia z dużą rezerwą, a nawet podejrzliwością. Słowem, byłoby wielką przesadą, dopatrywać się w wystąpieniu tem aktu, wnoszącego coś nowego do sytuacji międzynarodowej, która nadal pozostaje silnie naprężona.

Nie brak głosów, twierdzących, że propozycje Hitlera są jedynie jeszcze jednym posunięciem taktycznym, obliczonym na zamydlenie oczu.

RUMUNJA PROPONOWAŁA WĘGROM pakt o nieagresji

WĘGRY ODRZUCIŁY PROPOZYCJĘ

BUKARESZT, Pat. Wobec tego, iż rząd węgierski, jak donosi Havas, zwrócił się do Bukaresztu w związku z zarządzeniami natury wojskowej, powziętymi przez Rumunję, rząd rumuński oświadczył, iż chodzi tu o koncentrację w celu przeszkolenia jednostek wojskowych, biorących udział w dorocznym manewrach jesiennych i że zarządzenia te nie posiadają żadnego charakteru agresywnego. Zresztą by uwidocznic te zamiary pokojowe w stosunku do Węgier, rząd rumuński wyraził gotowość zawarcia paktu o nieagresji pomiędzy Rumunją a Węgrami.

Rząd węgierski odpowiedział — jak donoszą — iż nie może przyjąć tych propozycji.

(TELEFONY Z KOPENHAGI I WARSZAWY NA STR. 2-ej).

Odwołanie zjazdu w Norymberdze

BERLIN, Pat. Urzędowo komunikują, że zjazd partji narodowo-socjalistycznej w Norymberdze został odwołany.

Wielkie składy broni i dynamitu wykryto u Niemców w Polsce

Na skutek uzyskanych wiadomości i przeprowadzonych obserwacji dokonano w dniu 25 bm. w godzinach popołudniowych rewizji w pomieszczeniach Karola Tschuschkego, obywatela polskiego narodowości niemieckiej zamieszkałego w Siemakowie, pow. brzezińskiego.

W wyniku rewizji ujawniono:

5 ręcznych karabinów maszynowych, 15 pistoletów Walter, 63 paczki amunicji po 50 sztuk — do ręcznych karabinów maszynowych, 33 paczki po 25 sztuk amunicji

do pistoletów, 30 puszek oliwy, 18 opatrunków sanitarnych, 80 puszek konserw owocowych oraz większą ilość lontów i spłonek, jak również ładunków bebenków do ręcznych karabinów maszynowych naładowanych nabojami.

Amunicja jest pochodzenia niemieckiego.

Ekspertyza materiałów znalezionych w czasie rewizji u Tschuschkego ujawniła, że wykryte w trakcie tej rewizji 80 puszek rzekomych konserw na-

ładowane były dynamitem zaś 30 puszek z oliwą okazały się być 30 puszkami nitrogliceryny.

WARSZAWA, Pat. W następstwie likwidacji akcji szpiegowsko - dywersyjnej odkrytej kilka dni temu na Śląsku zaareztowano dn. 24 sierpnia, Niemca Makaza — członka J. D. P. zamieszkałego w Dzwonkowicach, pow. Rybnik.

Znaleziono u niego w czasie rewizji: — 1 karabin maszynowy, 46 magazynów po 32 naboje, części zapasowe do karabinu maszynowego, 10.000 naboji do rewolwerów kal. 9 — 305 opasek ze swastykami dla Freikorps, 12 rewolwerów Walter, 30 klg. ulotek dywersyjnych antypolskich w języku polskim z tytułami: „Ślązacy obudźcie się“.

Jak za czasów krzyżackich

Porywanie obywateli polskich z pogranicza

WARSZAWA, Pat. O godz. 14, — dnia 25 bm. z gdańskiego brzegu Wisły przyjechała w pobliżu brzegu polskiego w granicach polskiej części biegu Wisły pod miejsc. Czatkowy motorówka, z której wysiadło 3 członków S. S. uzbrojonych w karabiny.

Z bronią gotową do strzału zbliżyli się do znajdującego się w pobliżu domu rybackiego, z którego UPROWADZILI OBYWATELI POLSKICH RYBAKÓW: Józefa Latopolskiego lat 40, jego żonę Stanisławę, Marię Latopolską, żonę brata Józefa Latopolskiego, Leokadię Wenderlich i 15-letniego Ryszarda Gruźlewskiego.

Uprawdzonego hitlerowcy wywieźli na przeciwną stronę Wisły na teren gdański.

W czasie uprowadzania wymienionych rybaków, jeden z rybaków zdołał uciec i przybył do Tczewa, gdzie złożył zeznania.

Osoby uprowadzone dotychczas nie powróciły do swych domów.

Z Berlina do Warszawy

(TELEFONEM Z KOPENHAGI OD WŁASNEGO KORESPONDENTA).

(Ł). Dyrektor Reutersa w Berlinie, Cliffort, który przybył samolotem do Kopenhagi, otrzymał dziś polecenie wyjazdu do Warszawy i odjechał dziś do Gdyni.

Forster zamiast Hitlera

(TELEFONEM Z KOPENHAGI OD WŁASNEGO KORESPONDENTA).

((Ł). Jak słyhać, „zwierzchnikiem“ Wolnego Miasta miał być pierwotnie sam Hitler, który zmienił jednak później swój plan i zamianował Frostera.

Nowe orędzie Roosevelta do kanc. Hitlera

(TELEFONEM Z WARSZAWY).

(M). Prezydent Roosevelt skierował do kanc. Hitlera nowe orędzie, w którym m. in. pisze co następuje: „Właśnie otrzymałem od Prezydenta Mościckiego następującą odpowiedź na moją depeszę (tu prezydent Roosevelt podaje treść noty Pana Prezydenta Rzeczypospolitej). Wyrażam nadzieję, że przedstawi Pan także swój punkt widzenia“.

Korespondenci niemieccy wyjechali z Warszawy

(TELEFONEM Z WARSZAWY).

(M). W chwili obecnej nie ma w Warszawie żadnego już korespondenta prasy niemieckiej. Nie wiadomo, czy exodus ten przy pisarce należy dużej nerwowości dziennikarzy niemieckich, czy też ma on charakter demonstracji, będącej jednym z przejawów wojny nerwów.

Zator na międzynarodowych liniach telefonicznych

(TELEFONEM Z WARSZAWY).

(M). Wczoraj, w sobotę, nie można było w Warszawie uzyskać przez Niemcy żadnego połączenia telefonicznego z Paryżem, Londynem, Amsterdamem i t. d. Wskutek tego utrudniona została telefoniczna służba prasowa. Warszawska placówka „United Press“ rozesłała do swych abonentów odpowiednie wyjaśnienie. Co do przyczyn przerwy nie nadeszły żadne informacje. Dopiero po kilku godzinach „United Press“ uzyskało połączenie z Amsterdamem.

CHORA WĄTROBA

rujnuje organizm. Stosuje się w tych niedomaganiach SÓL MORSZYN SKA lub WODĘ GORZKĄ MORSZYŃSKĄ. Żądać w aptek. i skl. ap.

Pożary w majątkach niemieckich na Pomorzu

zostały zapowiedziane przez radio niemieckie na kilka godzin przedtem

TORUŃ. Pat. W nocy z piątku na sobotę w dwóch majątkach ziemskich w Czajczy i Falnierowie, powiat wyrzki, wybuchły pożary. Ogień uka-

zał się jednocześnie w stodółach, w spichrzach i innych zabudowaniach

gospodarczych. Oba majątki stanowią własność obywateli polskich narodowości niemieckiej. Majątek Czajcza stanowi własność znanego z antypolskich wystąpień barona Goltza, który w okresie ostatnich wyborów samorzą-

Swadron kawalerji obok sali posiedzeń Reichstagu

BERLIN. Pat. Havas dowiadyuje się, iż wszyscy gauleiterzy i deputowani Reichstagu znajdują się w Berlinie do dyspozycji rządu. Wydano zarządzenia w Operze Krolla w przewidywaniu ewentualnego posiedzenia Reichstagu. W sali, sasiadującej z salą posiedzeń Reichstagu, zakwaterowano swadron kawalerji.

SKUTECZNA KURACJA
w najcięższych przypadkach
NAJWYŻSZY KOMFORT
Informacja: Janusz Jankowski, Szpital Urologiczny, Pał. Pał.



(POCZĄTEK NA STR. 1-ej).

Napad bandy dywersyjnej na stację i posterunek P. P.

WARSZAWA, Pat. Dziś w nocy w godzinach między 5 a 6 rano w rejonie Mosty Śląskie zaznaczyła się działalność niemieckiej bandy dywersyjnej, w liczbie około 50 osób, uzbrojonej w broń maszynową.

Banda ta przedostała się na stronę polską i dokonała napadu na stację kolejową i posterunek P. P. Czarne.

Banda, ostrzelana przez broniący się posterunek, wycofała się. Dwóch dywersantów zostało ranionych.

Prowokacja ze strony niemieckiego strażnika

WARSZAWA, Pat. Dziś o godz. 5,30 w miejscowości Wólka Zdziwujka, rejon placówki straży granicznej i posterunku P. P. Janowa, pow. Przasnysz, strażnik graniczny niemiecki przybliżył się do granicy i oddał z karabinu strzał w kierunku wsi Wólka Zdziwujka. Mieszkańcy wsi, zaalarmowani na odgłos strzału, widzieli strażnika szybko oddalającego się.

Nikt nie został trafiony.

Strzelanina ze strony słowackiej

WARSZAWA, Pat. Dziś o godz. 4,45 budynek placówki straży granicznej Czarne Beskidzkie został ostrzelany przez ciężkie karabiny maszynowe trzema krótkimi serjami ze wzgórza od strony słowackiej z odległości ponad 700 m. od naszej placówki. Prócz tego ostrzelano dwoma serjami z ciężkich karabinów maszynowych budynek stacji kolejowej Czarne Beskidzkie. Kule wybiły szereg szyb i dachówek. Ofiar w ludziach nie było.

KONCENTRACJA DUNSKIEJ MARYNARCI WOJENNEJ

SZTOKHOLM. PAT. Z Kopenhagi donoszą, iż duńska marynarka wojenna została skoncentrowana w tamtejszym porcie wojennym. Okręty zaopatrzone w ostrą amunicję. Ukończono ostatnie przygotowania do mobilizacji żałóg, lecz ma to nastąpić dopiero w momencie wybuchu wojny. Na granicy duńsko - niemieckiej wprowadzono zastrzoną kontrolę.

Król duński powrócił wczoraj z rezydencji letniej do Kopenhagi.

PRZYGOTOWANIA DO O. P. L. W CAŁEJ POLSCE

Z całej Polski napływają wiadomości o masowym udziale społeczeństwa w kopaniu rowów przeciwnożniowych.

W ŁODZI zgłaszały się organizacje i związki po kilkaset osób.

W KRAKOWIE Książęco - Metropolitalna Kurja Arcyepiskupa udzieliła swej aprobaty na pracę w niedzielę, podkreślając jednak, obowiązek wysłuchania Mszy św.

Na całym ŚLĄSKU do pracy stanęły masy ludności wszystkich warstw i wieku.

Taki sam stan rzeczy zaplanowano we wszystkich miastach Rzeczypospolitej.

Mołotow jedzie do Berlina

Antyniemieckie nastroje w Danji
(TELEFONEM Z KOPENHAGI OD WŁASNEGO KORESPONDENTA).

(Ł). W dniu wczorajszym przez Kopenhagę przelatywał z Moskwy do Londynu korespondent „Timesa“. Na zapytanie: „CZY PRAWDA JEST, IŻ MOŁOTOW UDAJE SIĘ WE WTOREK DO BERLINA?“ oświadczył, iż WIADOMOŚĆ TA WYDAJE SIĘ MU CAŁKIEM NIEPRAWDOPODOBNA.

Na pytanie o pakt Stalin — Hitler, korespondent oświadczył: WIEM TYLKO JEDNO, ŻE STALIN POZBAWIŁ HITLERA TYM KROKIEM WSZYSTKICH DOTYCHCZASOWYCH SOJUSZNIKÓW.

Dodać należy, że flota sowiecka odplynęła wczoraj z Bałtyku do Władywostoku.

W piątek rano przyjechało ze Berlina pięciu ostatnich tamtejszych dziennikarzy angielskich z korespondentem „Times-ów“ Butlerem na czele. Na dworcu witali ich przedstawiciele prasy duńskiej. Wspólnie fotografowano się.

Komunikacja telefoniczna między Kopenhagą a Berlinem, była w sobotę przez kilka godzin przerwana.

Dziennikarze angielscy ŁĄCZYLI SIĘ Z WARSZAWĄ, dopytując się o panujące tam nastroje. Odpowiedź otrzymali następująca: „Tańczymy mazurę w maskach gazowych“. Odpowiedź ta wywołała prawdziwą wesołość. Ze strony ludności miejscowej doznajemy na każdym kroku licznych objawów sympatii.

Nastroje są takie, iż nikt nie chce mówić po niemiecku. Prasa tutejsza zamieściła portret marszałka Rydza - Śmigłego.

Ambasador francuski wyjechał z Moskwy

PARYŻ, Pat. Ambasador Francji w Moskwie Naggiar opuszcza na polecenie min. Bonnet Moskwę, udając się na spotkanie z ministrem do Paryża, celem zdania mu sprawozdania z sytuacji, jaka się wytworzyła po zawarciu paktu niemiecko - sowieckiego. W kołach dobrze poinformowanych twierdzą, że chodzi tu o normalne nawiązanie kontaktu ambasadora z centralą, nie zaś o jego odwołanie.

Budowa fabryki bombowców w neutralnej Szwecji

SZTOKHOLM, Pat. W Szwecji ma powstać w najbliższym czasie fabryka samolotów bombardujących. Koszty budowy obliczane są na 3 milj. koron. Będzie ona zbudowana w Elkistana, lub Cerebro.

Most na granicy

WARSZAWA, Pat. Straż graniczna na odcinku powiatu częstochowskiego i na rzece granicznej pomiędzy kamieniem 88 — 89, na t. zw. dawnej drodze celnej, donosi, że został wybudowany przez Niemców wczoraj, t. j. 26 b. m. w nocy, most szerokości 1,80, długości 5 m. z okrągłaków. Naprzeciwko mostu ustawiony został przez Niemców jeden c. k. m. z obsługą.

MOTOPIRIN-MOTOR
przeciw przeziębieniom



Belgia woli nie ufać niemieckim zapewnieniom

BRUKSELA, Pat. Wczoraj rano po zakończeniu nadzwyczajnego posiedzenia rady ministrów wydano następujący komunikat:

Premjer przedłożył radzie ministrów projekt ustawy o SPECJALNYCH PEŁNOMOCNICTWACH DLA KRÓLA NA OKRES WOJNY, pozwalających mu wydawać pilne zarządzenia z dziedziny bezpieczeństwa i obrony kraju. Premjer przedłożył radzie ministrów projekt uchwały o MOBILIZACJI ARMJI. Rząd podkreśla, że mobilizacja ta ewentualnie odbywać się będzie w fazach, wyznaczonych przez wzmocnienie sił obronnych. W chwili obecnej nie chodzi o inne zarządzenia, jak te, które zostały już wydane. Najbliższe posiedzenie rady ministrów odbędzie się w poniedziałek rano.

Zakaz wywozu surowców i broni z Holandji

HAGA, Pat. Rząd holenderski wprowadził wczoraj zakaz wywozu wszelkich surowców i artykułów potrzebnych dla wojny i ludności na wypadek wojny. Między innymi zakaz obejmuje rudy, złom, metale, skóry, gumę, materiały włókiennicze, chemikalia i sprzęt wojenny. Przewidziane są indywidualne pozwolenia wywozowe, uzależnione od stanu zapasów.

Łódź jest przygotowana na wypadek potrzeby ewakuacji

ŁÓDŹ, Pat. Wczoraj komisja rozproszenia w O. P. S. wydała odezwę do ludności m. Łodzi, w której wzywa mieszkańców do zapisywania się do rejestru osób, które dobrowolnie opuszczą miasto, gdy zajdzie tego potrzeba.

Osoby pragnące opuścić w odpowiednim momencie miasto, mogą wskazać miejscowość, do której chcieliby się udać, jeżeli zaś takich miejscowości nie mają, komisja rozproszenia wskaże im, dokąd winni się udać, gdyż takie miejscowości są przygotowane.

Spisy wspomnianych osób przygotowują właściciele domów.

EMOLLIN ziołowa galaretka PRZECZYSZCZAJĄCA
APTEKA MAZOWIECKA — WARSZAWA, MAZOWIECKA 10

Wtedy a dzisiaj

Onegdaj Karol zadał pytanie starszym: „Jak to wyglądało na moment przed wybuchem wojny światowej? „Czy spodziewano się daty wybuchu? Co robiono?”.

Rzecz naturalna, że jakaś ryczałto wa odpowiedź na te pytania jest niemożliwa, gdyż w różnych krajach różnie było. Inaczej zapewne wyobrażano sobie wojnę w Serbji, czy Czarnogórze, inaczej w Wiedniu, inaczej w Paryżu, w Petersburgu, a zwłaszcza w Londynie.

W porównaniu z obecnie spodziewanym wybuchem wojny, wojna światowa przyszła niespodziewanie. Nie przewidywano naogół, aby sprawa zabójstwa arcyksięcia austriackiego mogła rozplamić pozę wojny w całym świecie. Rozumowano, że jest to sprawa między Austrią a Serbji, i że w najgorszym razie skończy się wojną między temi państwami. W owych czasach narody wiedziały znacznie mniej o sobie niż obecnie. Przynajmniej tak na leżałoby sądzić, wiedząc jak bardzo rozwinęło się po wojnie radio i możliwości komunikacyjne. Z drugiej jednak strony obserwujemy na rozszalałej, niewiarygodnie kłamliwej propagandzie niemieckiej, do jakich nonsensów i zaciemnień rzeczywistości można doprowadzić zmyślając dla własnej wygody i rzucając te brednie na fale eteru.

W roku 1914 ten sam niewątpliwie furor teutoński zachowywał jednak więcej umiaru czy więcej pozorów. Korespondencja cesarza niemieckiego do rosyjskiego ma wszelkie znamiona rzekomej troski o pokój. Bezczelna nota do Boga ducha winnej Belgji, z terminem dwudziestoczegodzinny i potem agresja, zaważyły o udziale Anglii w wojnie światowej. Dopiero jednak po wybuchu wojny po czeła hulać propaganda i tgarstwa na potęgę z obu stron. Dopiero wtedy wymyślono zabawne „Gott strafe England“ („Boże skarz Anglię“), chód w gruncie rzeczy żaden Niemiec nie wiedział dlaczego właściwie Pan Bóg na karę tylko Anglię i za co.

Jeszcze znacznie przed wojną pamiętne były różne przemówienia cesarza Wilhelma, które ośmieszały go wobec świata, dostarczając stale tematu do piśmiennictwa humorystycznego. Ale wów czas ta buta, ta pycha, ta niestychana zarozumiałość szła na karb osoby Wilhelma. Dzisiejsza jest w całym narodzie niemieckim, albo też jest temu narodowi narzucona, co dla świata jest już rzeczą obojętną.

W jednej ze swych mów Wilhelm II - gi powiedział: „Niemcy boją się tylko Boga, pozatem nikogo na świecie“. Kancelarz III - ej Rzeszy już na wet Boga się nie boi.

W swym ostatnim apelu o zachowanie pokoju, Ojciec Święty powiedział:

„Polityka wyswobodzona z moralności zdradza tych, którzy chcą taką właśnie politykę uprawiać. Niechaj ludzie rokuja z dobrą wolą, a przy poszanowaniu wzajemnych praw dostrzegą, że przed szczytami i pracowitemi rokowaniami nie jest zamknięty pomyślny i honorowy wynik.“

Prezydent Roosevelt zabrał głos jako mediator, mimo, że w marcu został przez kancelarza III - ej Rzeszy wydrwiony, w sposób, który wzbudził niesmak w całym świecie.

To są wszystkie różnice między stanem „za pięć minut dwunasta“ przed wojną światową, a stanem obecnym. Tym razem uczyniono wszystko co możliwe, by szaleńca z mieczem w ręku doprowadzić do opamiętania.

Teraz już pozostaje tylko siła.

Wel.

3 TYGODNIE NAD
MORZEM CZARNEM

NA PLAŻY CARMEN-SILVA
zwiedzanie BUKARESTU
i KONSTANTYNOPOLA
Tania kuracja winogronowa.
3.IX — 24.IX

Zł. 199.—
WAGONS-LITS II COOK
Warszawa, Krak. Przedm. 42 I oddziały



NOWE ODBIORNIKI ECHO NA SEZON 1939 40.
3 I 4 LAMPowe APARATY O ZASIĘGU EUROPEJSKIM,
(NA PRĄD ZMIENNY I BATERYJNE)
WYPOSAŻONE W NOWOCZESNE ZDOBYCZE RADIOTECHNIKI
OD ZŁ. 130 ZA GOTÓWKĘ. SPŁATY DO 15 MIESIĘCY.
SPRZEDAŻ W CZOŁOWYCH SKLEPACH RADJOWYCH.

RADIO ECHO

Egzamin dojrzałości patriotycznej kobiet

Gdy na horyzoncie gromadzą się czarne chmury burzy wojennej, gdy już słychać zbliżające się grzmoty, a powietrze jak elektrycznością, jest na ładowane olbrzymią energią i napiętościami ludzkimi, zwiastującymi groźny wybuch, — rozpoczyna się okres wielkiej próby kobiet.

Rola mężczyzny w takich momentach jest łatwa i prosta. Jeżeli mężczyzna jest uczciwym człowiekiem i dobrym synem swego narodu, — będzie miał on w swej duszy gorące pragnienie czynnej służby Ojczyźnie i, pomimo troski i kłopoty, które ze sobą niesie wojna, odczuje podniecenie i radość na myśl, że dozna honoru i szczęścia znajdowania się w szeregach żołnierskich w okresie dla państwa i narodu najniebezpieczniejszym! Takiego mężczyzny czeka powszechny szacunek i wdzięczna pamięć, sięgająca w dalekie pokolenia, — czeka „sława“ — nie ta, która się nierzadko w postaci niezłobonych orderów i dobrze opłacanych synekur, — lecz chwalebna, wonna sława cichych westchnień, żarliwych modlitw, serdecznych spojrzeń i z dumą wymawia jego imienia...

Jeżeli mężczyzna nie należy do tej kategorii obywateli — żołnierzy, czeka go również „sława“, bo jego imię od razu trafia na łamy prasy w rubryce wypadków kryminalnych! Dziś, choć niema jeszcze wojny, niektórzy panowie dostępują „szczytu“ figurowania na szpaltach dzienników, jako odznaczający się energią w... ukrywaniu bilonu, uprawianiu paskarstwa, szerzeniu paniki itp.

Podczas wojny cały naród powinien przeobrazić się w potężną armię. Na kobietę również spadnie w znacznej mierze trud żołnierski; w służbie pomocniczej bowiem znajdzie się dla kobiety miejsce obok mężczyzny, mającego na sobie mundur żołnierski. Kobieta zacznie dźwigać wielki ciężar pracy administracyjnej i społecznej. Do olbrzymiej potęgi wzniesie znaczenie kobiety, jako dużej rodziny, dostarczającej narodowi żołnierzy i pracowników społecznych.

Jeżeli wogóle można mówić: — Ja ka kobieta, — taki żołnierz, — taki naród cały! w okresie wojny twierdzenie to nabiera szczególnej siły, aż zabrzmi paradoksalnie: — Od kobiet zależy zwycięstwo!...

Niema żołnierza, któryby nie był bezpośrednio i ściśle związany duchowo z kobietą: matką, żoną, siostrą, na rzeczona... Niema żołnierza, któryby w sercu swem nie miał drgnień najczulszych, wywołanych rzeźną myślą o kobiecie ukochanej, najdroższej, najbliższej.

Matki... One są prawdziwymi żołnierzami z pierwszej linii! W ich

piers bezlitośnie nderzają wszystkie ciosy! Od ich postawy zależy postawa żołnierzy, bo takie to jest jasne: młody orzeł może się zrodzić tylko w orle gnieździe...

Kobiety - Polki muszą mieć orle skrzydła!... I większość z nich takie skrzydła posiada!...

W okresie zbliżającej się burzy wojennej rozpoczyna się dla kobiet trudny egzamin patriotyczny. Uczucie i obowiązek stają się surowymi egzaminatorami, żądającymi wyraźnych odpowiedzi na proste, ale jakże trudne pytania. Odpowiedź ma być lakoniczna: tak lub nie! Żadnych „aczkolwiek“, „gdymy“, „jeżeli“ e.t.c... Tak lub nie! Niema czasu do namyśtu, nie może być żadnych wahań!...

Kobiety! Niejedna z Was znajdzie dla żołnierza tylko łzy: szczere, serdeczne, ale bezsilne i wskutek tego jałowe... Nie dla żołnierza jest taki dar na drogę trudów i boiów!...

Kobiety! Niejedna z Was szamocąc się wewnątrz wskutek sprzecz-

nych głosów uczucia i obowiązku, powstrzyma się wysiłkiem woli od łez, ale uniknie stanowczych słów, brzmiających jako rozkaz, wydany przez serce! Nie dla żołnierza jest takie potęganie!...

I znajdują się wśród Was kobiety bohaterko silne, które pobłogosławią żołnierza na śmierć chwalebna i szczęśliwą na polu bitwy!... Przed takimi kobietami ułknie żołnierz w cichej pokorze... ale...

Żołnierz idzie w bój nie na śmierć, lecz na zwycięstwo!... Nie żegnajcie się z nim, jako ze skażeniem! Błogosławcie go na życie i trud dla Ojczyzny, — błogosławcie na zwycięstwo!...

A takie wasze błogosławieństwo będzie dla niego pancerzem, którego nie mają się pociąki, — drogowskazem, wytyczającym najkrótszą drogę powrotną: bo do Was szlachetne i czyste Kobiety, niema innej drogi dla żołnierza, jak przez rzetelny trud i wspaniałe zwycięstwo!...

W. Charkiewicz.

Dzieje bydlaka

Najgłośniej krzyczał „Naprzód!“ i „Wara!“ „Dla Polski każda Słodka ofiara!“

Lecz kiedy czarna Nadeszła chmura Już bydlakowi Zmartwiła skóra.

Bilonik w kasie, W sklepiku jadlo, Wszystko gdzieś znikło. Wszystko przepadło.

Dziwnem zrzędzeniem U patryjoty Zabrakło reszty Z dwudziestu złotych.

Zabrakło masła, Cukru i soli, Lecz los ojczyzny Ciagle go boli.

Więc, by ocalić Się od migreny, Nazajutrz w sklepie Podwyższył ceny.

O jakże słodko Jest o tem wiedzieć, Że dziś to bydlę Za kratą siedzi.

BILLARD.

LITWA NA SZALACH NIEPEWNOŚCI

(Od własnego korespondenta z Kowna)

„DANCIGAS“

Nie potrzebuję nadmieniac, iż wiadomość o pakcie niemiecko - sowieckim wywołała w Kownie olbrzymią sensację. Już od pewnego czasu deklinowano na ulicy kowieniejskiej na wszelkie sposoby słówko „Dancigas“ (nie „Gdańskas“), cóż dopiero teraz. Ulica politykuje, na każdym kroku słyszy się rozważania, przepowiednie, horoskopy. Nie brak przytem źle albo wcale nie ukrywanego za dowolenia z kłopotów południowego sąsiada.

BEZSTRONNE INFORMACJE

O biegu wypadków Kownianin ma wielostronne informacje: ze źródeł zachodnich, niemieckich, polskich. Prasa stara się podawać je tak, „aby i wilk był syty i koza cała“. Najwięcej posługuje się informacją p. Goebbelsa „Lietuvos Aidas“, lecz przynajmniej, że informacje te przetkane są także korespondencjami z Polski (niedawno był np. wywiad z Generalnym Komisarzem Rzpłitej w Gdańsku p. Chodackim) i komunikatami Paia.

W sprawie samego paktu niemiecko - sowieckiego prasa litewska niemal się nie wypowiada. Lu dowcowe „Liet. Zinios“ określa go jako „niespodziewany skok“, mający na celu „pokojowe odzyskanie Gdańska“ (ten ostatni zwrot jest podany w cudzysłowie). Ze szpalt „Liet. Zinios“, pisma o zabarwieniu lewicowym, wiadać sporą dozę konsternacji.

NIEMA MOBILIZACJI.

Ogólny nastrój Kowna poza gorączkowym zainteresowaniem, jest naogół spokojny. Dotąd nie mamy tu żadnej mobilizacji. Pewien niepokój (no i wiadoma propaganda) odczuwa się jedynie na wybrzeżu i nad granicą z Niemcami.

Z trzech poważnych dzienników litewskich zabrają dotąd głos w sprawie stanowiska Litwy „w nowych okolicznościach politycznych“, jedynie dwa.

100 % NEUTRALNOŚCI

Tautininkowski „Liet. Aidas“ napisał 23 VIII (a więc po sensacji moskiewskiej):

„Jesteśmy na ustroniu od jakichkolwiek międzynarodowych sporów politycznych. Nasz rząd zadeklarował w sposób zdecydowany swe stanowisko w razie jakiegokolwiek bądź międzynarodowego zatargu:

Litwa jest neutralna i, gdyby ta neutralność została pogwałcona, będzie się broniła przy pomocy wszelkich dostępnych środków“.

Dalej pismo nawołuje do spokojnej pracy, ofiarności na fundusz zbrojeniowy i do skupiania się w Szeregach Związku Szaulisów.

To samo oświadczają „Liet. Zinios“, dodając, iż Litwa jako małe państwo nie jest powołana do odgrywania jakiegokolwiek ważkiej roli w polityce światowej, że nie może się mieszać do sporów między wielkimi mocarstwami, i że wszystkich sąsiadów traktuje jednakowo. „Litwa jest neutralną w 100 % — woła pismo — i taką być powinna“.

RYZYKOWNA INTERPRETACJA

Ton artykułów — spokojny. Charakterystyczne jest nap. zakończenie wspomnianego wyżej

artykułu „Liet. Zinios“, w którym czytamy:

„Dobra wola, pakty i oświadczenia sąsiadów zapewniają nam sytuację, to też mamy neutralność zupełnie mocną“.

Spokój Kowna i nadzieja na możliwość utrzymania neutralności wypływa w ogromnej mierze z ryzykownej interpretacji paktu niemiecko - sowieckiego. Litwini, pomimo ciężkich doświadczeń nie oduczyli się jeszcze traktować swego kraju jako rzekomego „oczka w głowie“ możliwych tego świata“.

Jedno wydaje się być pewne, że pakt moskiewski przywróci na terenie Kowna wagę sowieckiemu czynnikowi politycznemu.

Kownianin

W WIRZE STOLICY

WIELKA WOJNA BYŁA ZA MAŁO KRWAWA

Kiedys ktoś zaczyna jęczeć, że gazy, że zatrucie, że masowa asfiksja — trzeba go doprowadzić do przytomności przypomnieniem paru niezbitych prawd.

Gazy działają tylko w dnie bezwietrzne, nie za gorące, nie deszczowe, nie wilgotne, nie mroźne...

Te takich gazowych dni może być w ciągu roku w Warszawie? Ze 20 najwyżej — odpowiadają meteorolodzy — i na dobitkę nigdy ich nie można przewidzieć. Planujący nalot mogą czekać na stosowne warunki i 3 miesiące. No i w Berlinie nie będą wiedzieć jaka jest pogoda w Warszawie, eskadra ruszając w pełnym słońcu po kwadransie może napotkać ulewę.

Ktoś mówił bardzo sensownie:

— Wielka Wojna była za mało krwawa!

— Jaki? Co pan bredzi?

— No tak. Hitler brał w niej udział i nie został zabity.

— Istotnie, ma pan rację!

Prezydent Starzyński wolał ludność stołeczka do kopania rowów. Ostatni raz zdarzyło się to w maju 1794 r. Wtedy zorganizował to prezydent Zalarzewski, mamy dobrą sztukę Bogusławskiego, obrazującą mieszczan przy łopatach.

Uniesienie patriotyczne jest i dziś, jak zawsze większe na peryferjach niż w śródmieściu. Gdy auta ciężarowe przewoziły rezerwistów przez Karvelak przekupki zasypywały je jabłkami, sliwkami, paczkami. — Opróżniały się kramiki, gdzie towaru było za 5 złotych — cały majątek przekupki. Rozdarszy wszystko poczenie babiny zamykały sklepik i szły do domu. Na Marszałkowskiej nie zauważono jubilerów obrzucających żołnierzy złotymi pierścionkami.

Karol.



Cała Warszawa z łopatomy w ręku

WARSZAWA Pat. Wczoraj rano, w drugim dniu akcji kopania rowów, liczbą zgłaszających się do pracy ochotników przewyższyła trzykrotnie zgłoszenia przedwczorajsze. Do apelu stawia się ludność bez różnicy stanu, płci, na rodowości, młodzież szkolna i akademicka. Obok robotników ziemnych pracują żony adwokatów, lekarzy, oficerów.

Akcja kopania rowów trwa w dalszym ciągu i będzie również prowadzona w niedzielę. Zgłoszenia przyjmowane są w dalszym ciągu przez wszystkie komisariaty O.P.L.

ROWY W POSESJACH PRYWATNYCH

Niezależnie od schronów, budowanych w parkach i skwerach ulicznych, wielu właścicieli posesji przystąpiło samodzielnie do budowy rowów przeciwlotniczych na dziedzińcach lub w ogródkach swych domów. Rowy takie niezawsze są celowe, jako leżące zbyt blisko domów. Dlatego też budowy tych rowów nie należy podejmować bez uprzedniego porozumienia się z odpowiednim komisariatem O.P.L. Wszystkie dzielnice O.P.L. dysponują odpowiednim personelem technicznym, który w tym zakresie udziela wszelkich instrukcji.

KRAKÓW GOTÓW DO OBRONY PRZECIWOLOTNICZEJ

KRAKÓW PAT. Na murach Krakowa rozplakotwana została odezwa prezydenta miasta dr. Czuchajowskiego, wzywająca ogół obywateli do wzięcia udziału w akcji kopania rowów przeciwlotniczych na plantach, placach, ogrodach i t.d., w której to sprawie odbyło się w dniu wczorajszym na ratuszu krakowskim zebranie z udziałem przedstawicieli szeregu organizacji społecznych.

Zgodnie z powyższą odezwą, dzisiaj 26 b.m. o godzinie 8-iej rano na poszczególnych odcinkach plant przystąpiono do kopania rowów przeciwlotniczych.

Podobne prace rozpoczęto również w szeregu innych miast województwa krakowskiego.

Kary na paskarzy w Łodzi

ŁÓDŹ. Pat. W dniu wczorajszym referat karny starostwa grodzkiego skazał za spekulowanie artykułmi pierwszej potrzeby następujące osoby: Mirjam Berber i jej siostrę Chanę, — właścicielki sklepu spożywczego przy ul. Pilsudskiego 40 po 3 tygodnie aresztu, Wulfa Wajsa — współwłaściciela hurtowego składu cukru i mąki przy Starym Rynku 13 oraz jego współnika Jakóba Wajsa — po 5 tygodni bezwzględnego aresztu, Fiszla Neumarka, właściciela składu mąki przy ul. Brzezińskiej 2 na 4 tygodnie aresztu, Izraela Solowiejczyka — współwłaściciela hurtowego składu mąki przy ul. Kilińskiego 4 — na 5 tygodni aresztu oraz jego współnika Uszera Rozena — na 4 tygodnie bezwzględnego aresztu, Lejba Rozenfisa, właściciela sklepu spożywczego przy ul. Kościelnej 3 — na 4 tygodnie bezwzględnego aresztu, Szaję Nowaka, właściciela sklepu spożywczego i posesji — na 3 tygodnie aresztu.

Podpisanie sojuszu polsko - angielskiego
WYWOŁAŁO PANIKĘ W BERLINIE

Fermenty w partii hitlerowskiej. — Masowa ucieczka cudzoziemców z Niemiec.

BERLIN Prasa niemiecka uogólniła przemiłą odcieplenie Roosevelta i apel Papieża. Jedynie „Deutsche Allgemeine Zeitung” wspomina o „nowej bezczelności Roosevelta”, a „Hamburger Fremdenblatt” zarzuca Papieżowi ignorancję podkreślając, że obecne granice na wschodzie Niemiec są „nieznośne” i muszą być „radycznie zmienione”.

PLOTKI

Berlin i inne miasta Trzeciej Rzeszy zalała fala plotek. Wczoraj i dziś Gestapo aresztowało kilkadziesiąt osób za szerzenie defetyzmu i rozszerzanie fałszywych wiadomości.

Sensację wzbudziła pogłoska o wykryciu spisku w szeregach działaczy narodowo - socjalistycznych. Mają to być ci, którzy uważają za zdradę ideologii narodowo - socjalistycznej pakt z Sowietami. Podobno aresztowano zgórą tysiąc osób. Rewizje trwają w Berlinie, Norymberdze i Monachium. Mówi się także o tajemniczym samobójstwie w Monachium, które miał popełnić jeden z najstarszych członków ruchu hitlerowskiego.

STATKI NIEMIECKIE PRZEREWAJĄ PODRÓŻE

CRISTOBAL Parowiec niemiecki, zdążający do Niemiec wysadził tu na

ład wszystkich pasażerów, którzy wyrazili życzenie przerwania podróży. Parowiec niemiecki „Meklenburg” który wczoraj miał wedle rozkładu wypłynąć z portu Recife w Brazylii, pozostał w porcie natomiast parowiec niemiecki „Basel” wypłynął wczoraj o g. 8-iej, ale następnie zawiadomił kapitanat portu drogą radiową że za wraca z drogi.

NIEMIECKIE KACZKI I NOC ŚW. BARTŁOMIEJA

Jeśli można żartować, Rzesza po-

biła rekord t. zw. kaczką dziennikarskiej. Niemała rolę odgrywa radio. Wczoraj w godz. południowych stacja nadawcza w Pradze podała wiadomość o przygotowaniu do Nocy św. Bartłomieja na Śląsku. Związek Powstańców Śląskich ma wyrzucić wszystkich Niemców! Przestraszeni Niemcy ukryli się w lasach!

Dobiegamy do końca „wojny nerwów”.

Niemcy masowo wyjeżdżają z Anglii

LONDYN, Pat. Wczoraj rano kilkuset obywateli niemieckich opuściło Londyn.

LONDYN, Pat. Ambasada Rzeszy wezwała obywateli niemieckich do natychmiastowego opuszczenia W. Brytanii.

Ewakuacja obywateli amerykańskich z Europy

WASZYNGTON, Pat. Zarządzenia nakazujące ewakuację obywateli amerykańskich z Europy, zostały przygotowane przez departament stanu.

Teror szaleje w Czechach

Komunikacja telefoniczna z Pragą przerwana

PARYŻ PAT. Havas donosi z Zurychu, iż od soboty wieczorem komunikacja telefoniczna z Pragą jest przerwana i wszystkie połączenia telefoniczne z zagranicą zostały zawieszono.

Ubiegłej nocy żołnierze armii niemieckiej zajęli lokal czeskiej agencji telegraficznej. Z bronią w ręku żołnierze niemieccy wkroczyli do pokojów korespondentów zagranicznych, rozkazując im pozostać na miejscu. W tym czasie odbyła się rewizja w całym budynku i przerwano komunikację telefoniczną. Rewizja w lokalu czeskiej agencji telegraficznej trwała całą noc, liczba aresztowanych nie jest ustalona.

ODWOŁANIE PRZEMÓWIENIA GEN. VON BRAUSCHITZA

BERLIN, PAT. Przemówienie gen. von Brauschitza do armii niemieckiej, zapowiedziane na dziś wieczór zostało przez radio niemieckie odwołane.

Zarządzenie bezpieczeństwa na Litwie

PRZEDMIOTEM OBRAD GABINETU KOWIŃSKIEGO KOWNO. PAT. W piątek odbyło się posiedzenie litewskiej rady ministrów. O wyniku obrad nie wydano komunikatu.

Jak się dowiaduje korespondent agencji Havasa, dotyczyły one zarządzeń bezpieczeństwa, jakie mają być podjęte w razie potrzeby. Premier Cerniusz złożył następnie prezydentowi Smetonie sprawozdanie z obrad gabinetu.

NIE WOLNO ROZMAWIAĆ O WOJNIE W KŁAJPEDZIE!

KOWNO. Jak donoszą z Kłajpedy, w całym kraju kłajpedzkie zabroniono prowadzenia rozmów na temat przyszłej wojny. W Kłajpedzie aresztowano w związku z tem kilka osób, które publicznie rozmawiały na ten temat. (pai).

PRYW. DOKSZTAŁCAJĄCE KURSY „WIEDZA”

Kraków, Pierackiego 14, przygotowują na lekcjach zbiorowych w Krakowie, oraz w drodze korespondencji do wszystkich egzaminów: — z zakresu liceum, gimnazjum nowego ustroju, gimnazjum starego typu, gimnazjum kupieckiego i z zakresu szkoły powszechnej

Francja już nie ma złudzeń co do Sowietów
Antykomunistyczne zarządzenia i uchwały

PARYŻ, PAT. W wyniku wczorajszych obrad komisji spraw zagranicznych Izby francuskiej następująca rezolucja uchwalona została:

„Komisja spraw zagranicznych wzięła wszystkimi głosami z wyjątkiem czterech głosów komunistów: „Komisja spraw zagranicznych po zbadaniu tekstu układu niemiecko - sowieckiego, który zaprzecza stanowisku i doktrynie Moskwy, uważa go za sprzeczny z dawniejszymi zobowiązaniami, powziętymi pomiędzy ZSRR i Francją.

Potępia wobec opinii publicznej akt dyplomatyczny, o który to czyty się potajemnie rokowania z Niemcami w chwili, gdy prowadzone były urzędowe rozmowy z W. Brytanią i Francją w celu utworzenia obronnego frontu pokoju. Komisja uważa, że ten t. zw. pakt nieagresji daleki jest od odwołania niebezpieczeństwa wojny i tylko je zwiększa. Nie zmniejszy on jednak w niczym woli Francji, wiernej danemu słowu, do przeciwstawienia się wszelkiej agresji i obrony wraz z swymi sojusznikami pokoju z honorem i godnością”.

Ożywione narady we Francji

PARYŻ, Pat. Premier Daladier, natychmiast po przybyciu do ministerstwa wojny, przyjął ambasadora Anglii Phippsa.

PARYŻ, Pat. Po rozmowie z ambasadorem Phippsem premier Daladier przyjął o godz. 11-iej min. Bonnet i sekretarza generalnego min. spraw Leger.

PARYŻ, Pat. Rozmowa premiera Daladier z min. Bonnet zakończyła się o godz. 12.30. Premier przyjął następnie ambasadora Stanów Zjednoczonych Bullitta.

mi niestopniatego tu jeszcze śniegu. Za moment i ono się skończyło, a na jego miejscu wyrósł także las. Wjechali w Czerwony Bór. Było pusto i cicho. Marcowy dzień, niewyraźny, trochę mroźny i trochę mglisty, nie usposabiał radośnie.

— Za tydzień — pomyślał pułkownik, patrząc na zamrażnięty gliniasty trakt, — jak słońce przyszyje, nie można będzie tędy przejechać. Mieli tu przecież połyżkę szosę — chciał się zwrócić z pytaniem do Herszka, lecz ten odwrócił się właśnie na koźle i uprzedził go w nawiązaniu rozmowy.

— Za przeproszeniem pana pułkownika, pan pułkownik po wiedział, że dawno tych stron nie widział. Dawno nie dawno. Chyba dwa lata, nie więcej. Tu się nic przez ten czas nie zmieniło. Zato pan pułkownik widział dużo świata. Za przeproszeniem pana pułkownika, można zapytać, jak to na tym Kawkazie?

— Na Kawkazie? Jakby to powiedzieć? — pułkownik odczuwał chęć rozmowy, a jednocześnie czuł, że będzie miał z nią trudności. Nie dlatego, żeby nie mógł odpowiadać na pytania Herszka, ale dlatego, że widział się naraz jakby wewnętrznie wypełniony, pełen jakiejś treści, którą trudno było wyzwoić. Gdyby użył obrazowego porównania, można by powiedzieć, że pułkownik czuł się jak rezerwoar w wannie z dwoma kranami: — od gorącej i od zimnej wody. Nie wiedział, który z nich odkręcić: z gorącą czy też zimną wodą? Gorąca — to byłaby radość powrotu, rozkosz bliskiego powitania rodziny, uczucie spokoju i nieokreślonego bliżej wypoczynku, który już go poczynił ogarnąć. Zimna — to obcy chłód, który niewiedzieć czemu tkwił wciąż w nim; powściągliwość w wyrażaniu swych uczuć; nieprzyzwyczajenie do pogawędek z ludźmi, znajdującymi się na niskich szczeblach społecznych, ze służbą, z pospólstwem: im umiał pułkownik tylko rozkazywać.

— Na Kawkazie jest tak jak wszędzie — odpowiedział pułkownik, nie zdając sobie sprawy, że odkręca niejako jednocześnie obydwie krany swych uczuć i wylewa z nich tym sposobem wodę letnią: — tak jak wszędzie — powtórzył: — i dobrze i źle. Zależy jak komu.

Herszek cmoknął i zaciął konie.

— Mądre słowa pana pułkownika. To prawda, zależy jak komu. Ja mam brata w Ameryce. Gdzie może być lepiej, jak w Ameryce? Kraj ogromny, bogaty; same, żeby tak powiedzieć, miljonery i fabryki. Każdy, kto jedzie do Ameryki, albo nie wraca stamtąd, albo przysyła rodzinie dolary, albo zaraz rodzinę sobie sprowadzi, albo jak wróci, to z pieniędzmi, i tu kupi albo dom, albo ziemię, albo interes jaki założy. A co pan pułkownik myśli?... Ja bardzo przepraszam, może pan pułkownik zmęczony?

Pułkownik uśmiechnął się przyzwalająco. — Mój brat, pan pułkownik wie, to on nietylko nie tam zarobić nie może, ale jeszcze pisał do mnie, żeby posłać jemu pieniądze na szyfkartę, bo on chce wrócić, tak mu ciężko. A ja skąd mogę wziąć pieniądze na szyfkartę? Te parę koni, co ja mam, to wszystko. Za przeproszeniem, u państwa to dobrze mówią: jeden się szydem ogoli, a drugi to i brzytwą nie może. Tak i ja. A te parę koni musi wykarmić i mnie, i żonę, i dzieci.

— Herszek ma dużą rodzinę? — zapytał pułkownik. — Żona i czworo dzieci i jeszcze stara matka żony, zupełnie staruszka, już pracować nie może. Najstarszy syn — dziesięć lat, bardzo mądry chłopiec — a uczy się! — Herszek cmoknął na konie, poprawił się na koźle i powiedział tonem wtajemniczonego: — Wie pan pułkownik, jak on się uczy? On się uczy tak, jak u nas jest w starych książkach napisane: niech człowiek szuka mądrości, jakby go mądrość broniła od śmierci, bo kiedy się tak wyuczy, będzie żył tak, jakby codzień miał umrzeć...

Herszel: zastanowił się na chwilę i dodał: — Może ja nie tak dobrze powiedziałem, ale za przeproszeniem pana pułkownika, ja jestem człowiek nieuczony i mnie trudno mówić pańską mową.

— Przeciwnie. Herszek mówi zupełnie dobrze po polsku, i zrozuiałem tę piękną myśl doskonale. Trzeba szukać mądrości i nauki, jakby one broniły od śmierci, i trzeba żyć tak, jakbyśmy dziś umrzeć mieli. Bardzo piękna myśl — powtórzył Milewski w zamyśleniu.

Herszek spojrzął z tryumfem na niego.

(D. N.)

Repertuar teatrów i kin stołecznych

TEATR NARODOWY „Wesela

Fonsia”.

TEATR POLSKI: „Gełtwa”.

TEATR LETNI: „Zgorszenie publiczne”.

TEATR MAŁY: „Ostrożnie swięto malowane”.

TEATR ALI BABA: „Orzeł czy Rzeszka”.

TEATR ATENEUM: „Szczęśliwe dni”.

TEATR TIP - TOP: „Kto kogo?”

K I N A :

ATLANTIC: „Wielki walc”.

BALTYK: „Mała księżniczka”.

CAPITOL: „Nędznicy”.

CASINO: „Pojedynek”.

COLOSSEUM: „Pies Baskerwilów”.

EUROPA: „Na skrzydłach sławy”.

FILHARMONJA: „Gdy Madelon”.

HOLLYWOOD: „Prawo do szczęścia”.

IMPERJAL: „Moja żona prima-donna”.

NAPOLEON: „Szyfr 413”.

PALLADIUM: „Zeznanie szpiega”.

PAN: „Czterech na posterunku”.

RIALTO: „Przedślubna podróż”.

ROMA: „Pieśniarz Zachodu”.

STYLOWY: „Zaproszenie do szczęścia”.

ŚWIATOWID: „Melodie cyganek”.

VICTORIA: „Dolina gigantów”.

We Lwowie

TEATR WIELKI: w niedzielę o godz. 16-iej „Szkarałtne róże”, o 20-iej „Paryżanka”.

LIKWIDACJA POSELISTWA CZESKO SŁOWACKIEGO W MOSKWIE

Na mocy decyzji ludowego komisariatu spraw zagranicznych istniejące dotychczas w Moskwie poselstwo czesko - słowackie zostało zamknięte. Archiwum poselstwa opieczętowane i przekazano odpowiedniemu wydziałowi komisariatu dla spraw zagranicznych. (Echo).

OSTRY KURS PRZECIW TROCKI - STOM

Pierwszą konsekwencją zawartego między ZSRR i Niemcami paktu niagresji jest zaostrezenie kursu wobec licznych jeszcze opozycjonistów lewicowych, zwolenników Trockiego. W związku z tem aresztowano w Moskwie 37 osób, między innymi jednego z dzielnych sekretarzy partyjnych, który na partyjnym zebraniu wypowiedział ujemną ocenę polityki Stalina, podkreślając, że ostatnie jego posunięcia potwierdzają całkowicie opinie, jak o polityce Stalina niejednokrotnie wyrażał Trocki. (Echo).

JERZY WYSZOMIRSKI

Rozdział z powieści

— Na miesiąc? — powtórzył pytający Herszek: — to dobrze, to bardzo dobrze. Na miesiąc. A jeszcze lepiej, jeżeli na dłużej, a najlepiej, jeżeli zupełnie, na stałe. Za przeproszeniem pana pułkownika — ja już zabieram walizy. Ja się nawet nie pytam, — zaśmiał się: — bo wiem, że pan pułkownik pojedzie tylko z Herszkiem. Dwie duże, trzecia mała? Duże przywiąże się z tyłu, mała na koźle. Miejsca dosyć. Jechać będzie wygodnie, i droga dobra, podmarzło.

Przeszli za stację, gdzie w półkoju, tworzącym podjazd do budynku, stały sznurem bryki i dorożki. Herszek niósł wprawdzie ciężkie walizy, jak tragarz, związawszy je za rączki powrozem i przerzuwszy naksztalt juków przez prawy bark; pułkownik postępował za nim, w lakierowanych butach z ostrogami, w płaszczu z najlepszego materiału, niosąc przez ramię ciepłą miękką burkę i trzymając w ręce pałasz w czarnej skórzanej pochwie ze złocistym „porte - épée”. Herszek przytroczył mocno i starannie walizy z tyłu powozu, na drewniane ławeczce, służącej do przewożenia bagażu. Milewski usadowił się wygodnie na skórzanych, całkiem dobrze utrzymanych poduszkach, owinał się burką. Herszek troskliwie otulił jego nogi jakimś kocem, a potem zaplął z dwóch stron skórzany fartuch.

— Może podnieść budę — zapytał: — może być wiatr. — Nie trzeba. Tak będzie lepiej popatrzeć — powiedział Milewski z uśmiechem: — dawno tych stron nie widziałem.

Ruszyli. Powóz zaturkotał przez chwilę po wyboistym bruku przed stacją, podskoczył kilkanaście razy na wysokim resorach, lecz zaraz skręcił na trakt, twardy jeszcze od przymrozków, ale już bezśnieżny, pogarbowany w zamrażnięte koleiny. Milewski rozejrzał się nalewo i naprawo. Naprawo lśnił jeszcze krótko tor kolejowy, lecz zaraz zniknął na zakręcie, przystońciety ciemną ścianą lasu. Nalewo ciągnęło się puste pole, bezbarwne, szarawe, gdzie niedziedzie tylko w zagłębieniach ubielone płata-

Debata

„Czas“

„DZISIEJSZY ARGUMENT, JUTRZEJSZE ZOBOWIĄZANIE“

NOWY JORK, w sierpniu.

A. Tardieu powiedział, iż umysłowość amerykańską, charakterystyczną — gdy chodzi o sprawy międzynarodowe — trzy cechy: pierwsza, to dążenie do uniknięcia wojny, wojny zakazanej przez Boskie przykazania, druga to pragnienie utrzymania Stanów zdala od kłótni i scysyj Europy, którą z obrzydzeniem opuścili ongiś „pielgrzymi z Mayflower“, a trzecia to tendencja do uważania się za przyrodzonych sędziów owego starego kontynentu.

Amerykanie są pacyfistami z urodzenia, a jednak bieg wypadków wciągnął ich w europejską wojnę. Przyczyny szukać należy — zdaniem autora — w zamysłach ich do publicznych dyskusyj, których ostateczna konkluzja wynika nie z pierwotnych założeń, lecz z pojawiających się, podczas jej trwania, rozważań i gdzie często „dzisiejszy argument“ staje się „jutrzejszym zobowiązaniem“. W rezultacie najbardziej pacyfistyczny z narodów zostaje wbrew woli uwikłany w wojnę.

Świadomie lub podświadomie podziela to zdanie wielu obywateli Stanów. To też ci wśród nich, którzy dążą do krańcowego izolacjonizmu, ci którzy „niezależnie od okoliczności“, za wszelką cenę etc. etc. pragną, by USA. zachowała neutralność cokolwiekby z tego dla nich wynikać miało — pragną swoje dążenia zabezpieczyć ustawą, ustawą chroniącą USA. tak przed zakusami z zewnątrz, inogocemni wciągnąć je w konflikt, jak przed działającą podobnie własną emocjonalnością.

Ruch zwany „keep us out of war by law“ (prawem zabezpieczmy się przed wojną) rozpoczął się już w roku 1935, gdy wojna abisyńska groziła pokojowi świata. Uchwalony wówczas pierwszy akt o neutralności, uprawniał prezydenta Stanów do nałożenia embarga na eksport broni, amunicji i sprzętu wojennego dla stron walczących, z chwilą rozpoczęcia działań zbrojnych.

Prawo zastosowane natychmiast przez prezydenta Roosevelta wykazało jednak ten wielki brak, iż nie uprawniało do zakazu eksportu materiałów potrzebnych w czasie wojny stronom walczącym, nie mniej od broni np. nafty etc.

Rozszerzony w r. 1936 „neutrality act“ wprowadził zasadnicze zmiany, zastępując embargo nakładane z rozkazu prezyden-

ta, przez embargo automatyczne, wchodzące w życie z chwilą, jak tylko prezydent ogłosi, iż stan wojny istnieje. W tym samym momencie zakazane zostaje udzielanie stronom walczącym jakichkolwiek pożyczek i pomocy finansowych.

Walki domowe w Hiszpanji ponownie zmuszają senat i kongres do rozszerzenia ustawy. Akt o neutralności z r. 1937 utrzymywał w dalszym ciągu automatyczne embargo i ustanawiał obok wielu innych również paragraf zwany „cash and carry“ pozwalając prezydentowi na zakaz wywozu do stron walczących wszelkich materiałów i surowców, jakie wymienić uzna za stosowne z tem jedynie zastrzeżeniem, iż możliwość eksportu towarów z USA. zachowują te państwa, nawet uwikłane w wojnę, które całkowitą należność pokryją z góry gotówką i przeprowadzą transport na własnych okrętach. W ten sposób bowiem interesy obywateli Stanów wolne będą całkowicie od ryzyka.

Ostatnio stronnicy prezydenta Roosevelta pragnęli eksport broni, amunicji i sprzętu wojennego ze Stanów do stron walczących oprócz również na wyżej wspomnianych zasadach „cash and carry“. Bowiem tego rodzaju postawienie sprawy daje natychmiast olbrzymią przewagę państwu bloku pokoju nad państwami osi, dla tej prostej przyczyny, iż pierwsze przeważają znacznie flotą oraz oczywiście kapitałami.

Wyrazem tego dążenia jak również wyrazem dążenia do udzielenia władzy wykonawczej znacznie większej swobody działania, a stąd siły w wystąpieniach na arenie polityki zagranicznej — był wniesiony przed paru tygodniami projekt senatora Blooma. Projekt ten, mimo silnego poparcia rządowego, został przez izolacjonistów kongresu w znacznej części zniweczony. Zachowano mianowicie owo wielokrotnie wspomniane automatyczne embargo, będące wyrazem krańcowo - izolacjonistycznych kierunków w polityce USA., stawiające bowiem na jednej płaszczyźnie agresora i napadniętego.

Decyzja kongresu wywołała szereg nieprzychylnych reakcyj prasowych, odbiła się również głośnym echem w Europie. Jednakże komentatorzy z tej strony oceanu nie zwrócili naogół uwagi na fakt słusznie podkreślany przez jeden z dzienników amerykańskich. Oto poprawkę

W tej rubryce zamieszczamy najciekawsze i najciekawsze artykuły i feljety, które wczoraj ukazały się w prasie polskiej. Nie opatrujemy ich w żadne komentarze. Ale to nie znaczy, abyśmy podzieliли poglądy w nich wypowiedziane. Owszem będą się tu znajdowały utwory naszych przyjaciół, będą powtarzane zdania, z którymi się zgadzamy. Ale równie często będziemy zamieszczali artykuły przeciwników i przedrukowywali poglądy skrajnie z naszymi poglądami sporne, jeśli będziemy uważać, że z jakichkolwiek względów dany utwór, artykuł czy feljeton zasługuje na powtórzenie lub na zapamiętanie.

zachowującą w ustawie o neutralności, klauzulę automatycznego embarga na broń i amunicję od stron walczących z chwilą rozpoczęcia działań wojennych, wprowadzono do projektu sen. Blooma czterema zaledwie głosami, podczas gdy w r. 1937 podobna decyzja przeszła niemal jednogłośnie.

Warto zwrócić uwagę na to zestawienie, zwłaszcza, że izo-

cjonistyczne kierunki w Ameryce rosły zwykle w miarę wzrostu niepokojów europejskich. Nigdy zaś sytuacja na starym kontynencie nie była równie napięta jak obecnie. Śmiało więc sądzić można, że jeśli nawet nastroje izolacjonistyczne rosły, rosły znacznie silniej gorące sympatie dla państw bloku pokoju.

M.

Wojsko niemieckie obsadziło granicę holenderską

AMSTERDAM, Pat. Holenderska agencja telegraficzna

donosi:

W m. Kerkrade ubiegłej nocy urzędnicy niemieccy, pełniący służbę na granicy niemiecko - holenderskiej, zastąpieni zostali przez żołnierzy niemieckich. Drogi prowadzące przez granicę zostały zabarykadowane zasiekami z drutu kolczastego, wszelki zaś ruch kołowy uległ przerwie.

Dyrekcja kolei holenderskich została zawiadomiona przez władze niemieckie, że komunikacja na linii Winterswijk - Borken została przerwana.

Zboże w Gdańsku zarekwirowane dla wojska

GDANSK. PAT. Władze gdańskie zarekwirowały cały spichlerz wraz z zapasami centrali rolników

w Gdańsku, unieruchamiając tem samem wszelki obrót zbożem.

Czy St. Zjednoczone przyłączą się do wojny?

75 proc. Amerykanów odpowiada: „Tak“

WASZYNGTON, Pat. Oficjalne koła Waszyngtonu powstrzymują się od komentowania wiadomości nadchodzących z Europy, a które zajmują naczelne miejsca w prasie i informacjach radiowych, budzą żywe zainteresowanie w szerokich sferach. Przypomnieć należy, że ostatnia ankieta Gallupa wykazała, że

75 procent Amerykanów wyraziło przekonanie, iż Ameryka zostanie wciągnięta do wojny, podczas gdy przeprowadzona na ten sam temat ankieta w styczniu 1937 roku dała tylko 38 procent odpowiedzi twierdzących, że

Stany Zjednoczone wciągnięte będą do wojny.

Opinia publiczna stoi przed pytaniem, jakimi sposobami mogą sobie Stany Zjednoczone zabezpieczyć utrzymanie pokoju.

W kołach politycznych utrzymuje się przekonanie, że obecnie odpowiedzialność jest bardziej ustalona w opinii, zwłaszcza po wystąpieniach Roosevelta i Hulla, co wprowadza zasadniczą różnicę w nastawieniu opinii amerykańskiej w stosunku do roku 1914, kiedy to opinia była podzielona mniej więcej w równych częściach, przychylnie dla jednej i drugiej.

Kanada gotowa do wojny u boku Anglii

OTTAWA, Pat. Agencja Reutersa donosi, że minister obrony narodowej Mackenzie King wydał rozkaz do lotnictwa kanadyjskiego, aby objęło bazy przewidziane na wypadek wojny.

OTTAWA, Pat. Minister obrony Mackenzie ogłosił, że dotychczas napłynęło 25.000 zgłoszeń od mężczyzn, którzy chcieliby pełnić służbę w lotnictwie wojskowym.

800 tys. Anglików pod bronią Chrona przeciwlotnicza na stopie wojennej

LONDYN PAT. Na posiedzeniu rady królewskiej w pałacu Buckingham zdecydowane zostały pewne zarządzenia ostrożnościowe, zgodne z ogólnymi wytycznymi podanymi poprzedniego dnia przez sir Samuel Hoare, a które zostaną ogłoszone prawdopodobnie w sobotę.

Jak zaznacza dalej koresp. agencji Havasa, BRVTYJSKIE KODY OFICJALNE WSKAZUJĄ NA HELKĄ SZYBKOSĆ Z JAKĄ

PRZEPROWADZONE ZOSTAŁY OSTATNIE ZARZĄDZENIA WOJSKOWE. Ze zrozumiałych względów nie są ujawniane cyfrowe dane w tej sprawie.

Wiadomo jednak, że armia lądowa rozporządza już 800 tys. ćwiczących żołnierzy.

A obrona przeciwlotnicza znajduje się już od czerwca na stopie wojennej i w różnych okolicach została jeszcze wzmocniona.



Dobre trawienie jest warunkiem zdrowia!

Złe przetrzone pokarmy nie mogą być dobrze trawione i są przyczyną chorób żołądka. Dlatego strzeżcie się obluźnienia a tym bardziej wypadania zębów, jako następstwa kamienia nazębnego. Tylko wolne od kamienia zęby mogą być mocne i zdrowe.

Dlatego używajcie Kalodontu. Jest to jedyna pasta zwalczająca dzięki zawartości Sulfuricinoleaju kamień nazębny i zapobiegająca jego ponownemu tworzeniu się.

Co rano a przede wszystkim co wieczór

KALODONT przeciw kamieniowi nazębnemu

Powody emisji banknotów 10, 5 i 2-złotowych

WARSZAWA, Pat. W dniu 26 sierpnia dyrektor gabinetu ministra skarbu p. Janusz Rakowski omówił w Radjo Polskiem emisję nowych banknotów w małych odcinkach oraz nowych monet ze stali.

Prelegent podkreślił, że nowe te emisje w najmniejszej mierze nie oznaczają jakiegokolwiek zmiany obowiązującego w Polsce ustroju pieniężnego, gdyż dokonane zostały na zasadach, którym podlegały dotychczasowe emisje pieniądza.

Wprowadzenie do obiegu nowych banknotów dziesięcio-, pięcio- i dwuzłotowych uzasadnione jest aktualnymi potrzebami obrotu gospodarczego i dążeniem do ułatwienia społeczeństwu jego normalnych czynności i zajęć, hamowanych częstokroć w niektórych okolicach kraju przez brak drobnych.

Nowe banknoty wchodzić do ogólnej emisji banknotów Banku Polskiego i podlegają tym samym zasadom pokrycia, którym podlegają wszystkie kursujące w obiegu banknoty. Praktycznie wypuszczanie nowych banknotów odbywa się drogą wymiany odcinków opiewających na większe kwoty na odcinki drobne.

Niezależnie od zaopatrzenia rynku w nowe banknoty, w najbliższych dniach narazie — w 50-groszowy bilon stalowy — mennica państwowa w dalszym ciągu wybija i wybijać będzie monety srebrne.

WARSZAWA, Pat. W Monitorze Polskim nr. 195 z dnia 26 sierpnia ogłoszono wzory nowych banknotów dziesięcio-, pięcio- i dwuzłotowych. Banknoty dziesięciozłotowe są identyczne z temi, jakie były kiedyś w obiegu, a następnie zostały wycofane. Obecnie wprowadzono je ponownie do obiegu.

Stalowe 50-cio i 20-to groszówki

WARSZAWA, Pat. W Dzienniku Ustaw z dnia 26 sierpnia r. b. ukezał się dekret Prezydenta R. P. o monetach ze stali.

Omawiany dekret postanawia, że obok środków płatniczych wybijanych dotychczas przez skarbu państwa, puszczane będą w obieg monety ze stali po 50 i 20 gr., które to monety mogą być niklowane. Monety ze stali wybijane będą wyłącznie na rachunek skarbu państwa.

W dalszym ciągu dekret głosi, że wzory monet ze stali ustala minister skarbu w drodze rozporządzeń.

Dekret ten wszedł w życie z dniem ogłoszenia.

Ludność masowo zgłasza się po nowe banknoty

WARSZAWA, Pat. W dniu wczorajszym Bank Polski uruchomił w Warszawie 12 kas wymiany banknotów, opiewających na większe sumy na odcinki dziesięcio-, pięcio- i dwuzłotowe. Ludność zgłaszała się masowo do tych kas, wymieniając większe banknoty na odcinki mniejsze i potwierdzając w ten sposób, że emisja drobnych banknotów była celowa. Banknoty wymieniane są również we wszystkich działach Banku Polskiego na prowincji. Ponadto Bank Polski zaopatrzył w nowe banknoty również szereg instytucyj finansowych i będzie zaopatrywał w drobne odcinki zarówno te instytucje, jak własne oddziały w miarę zapotrzebowania rynku.

Do wybrzeży Normandji nie wolno się zbliżać

PARYŻ, Pat. Francuski urząd morski ogłosił zarządzenie, na mocy którego żadnym statkiem nie wolno zbliżać się do wybrzeża Normandji nocą na odległość mniejszą od 6 mil, a w dzień na odległość 3 mil, pod groźbą natychmiastowego zniszczenia.

W KAŻDYM POLSKIM DOMU

K R Z Y Ż A C Y

NIEŚMIERTELNE DZIEŁO

HENRYKA SIENKIEWICZA

za zł 3.— (trzy)

Każdy setny nabywca „Krzyżaków“ otrzyma bezpłatnie prenumeratę naszego pisma lub według swego wyboru wydawnictwa Zakładu Narodowego im. Ossolińskich za zł. 10.— z katalogu dołączonego do egzemplarza „Krzyżaków“.

WAZNE DO 23 KWIETNIA 1940 R.

(Wypełnić i wyciąć)

Do
ZAKŁADU NARODOWEGO IM. OSSOLIŃSKICH
we LWOWIE
ul. Kalecza 5

Proszę o nadesłanie _____ egz. „Krzyżaków“ H. Sienkiewicza po zł. 3.— tj. razem zł. _____ za zaliczką. Kwotę przekazuję czekiem konta Panów w PKO. Nr. 141.599.

Imię i nazwisko _____

Dokładny adres _____

WAWER - ANIN

Jasna przyszłość - to dom na własnej parceli

Wśród pięknych lasów, w suchym położeniu piękne parcele willowe, 36 pociągów z Dworca Głównego. Tramwaje 23, 24. Autobus od Gocławka do Wawra - Anina. Dogodne warunki nabywa. Akty natychmiast.

ZARZĄD GŁÓWNY DOBR WILANOWSKICH. Marszałkowska 94 m. 18, tel. 844-56, godz. 9 - 15 i 17 - 19.

W terenie i na torach

Znaczenie militarne uprawiania sportu

Wiele ludzi, zwłaszcza starszych, uważa sport tylko i wyłącznie na rozrywkę, a zatem za stratę czasu. Często słyszymy przeciętne zdania, że każda rozrywka jest stratą czasu, bo można ten czas spędzić pożytecznie - pracując. Nie będziemy się tu spierać, o ile ten pogląd jest słuszny. Postaramy się natomiast udowodnić, że uprawianie sportu nie jest tylko rozrywką. Jest cześć bardzo pożytecznym, bo pozwala człowiekowi na długotrwałe zachowanie młodości i energii, na zachowanie sił fizycznych, a co za-

tem idzie i pogody ducha, wiemy bowiem doskonale, że człowiek zdrowy jest wesół.

O tej prawdzie pisaliśmy już kilka razy. Uprawianie sportu powoduje pracę wszystkich mięśni, które pracują wówczas i rozwijają się jednakowo, a nie jedne więcej, a inne mniej, jak się to dzieje podczas pracy. Przypominaliśmy, że naprzekąd szewc jest często zgarbiony od ciągłego siedzenia w postawie nachylonej, kowal często ma silniejszą prawą rękę, i to dość znacznie, od lewej, którą mniej pracuje. Uprawianie ćwiczeń, czy jakiegokolwiek sportu w chwilach wolnych od zajęć, a takie każdy może sobie znaleźć, uwalnia i zapobiega stracie zdrowia.

Jeżeli ten wzgląd, zachowanie jaknajdłużego dobrego zdrowia, wskazuje, że uprawianie sportu należy. Ale są jeszcze i inne.

Każdy z nas wie dobrze, że jest obowiązany do służby w wojsku i że spełnić ten swój obowiązek wobec państwa musi z ochotą i pożytkiem dla armii. To znaczy, że musi być dobrym, pożytecznym żołnierzem. A takim będzie wówczas, kiedy jeszcze przed wojną zapozna się choćby w najskromniejszych ramach z całym szeregiem sportów, które w czasie służby są tam bardzo przydatne.

Jakież to są sporty? Te wszystkie, które wyrabiają w człowieku siłę, szybkość, umiejętność poruszania się w terenie bez względu na pętlące się trudności. Ze sportów zimowych należą tu będzie przede wszystkim narciarstwo.

O pływaniu i jego przydatności wspominaliśmy kilka razy. Ktoś, kto umie dobrze pływać, nie będzie się bał przejścia wód rzeczki, bo wie, że woda nie jest wcale taka straszna, jak sobie niektórzy wyobrażają. A nawet w czasie niebezpieczeństwa łatwiej sobie poradzi i nie będzie kłopotem dla innych. Znaczenie umiejętności pływania jest tem ważniejsze, że nauka jego nie wymaga specjalnych urządzeń. Względnie nie trudno się nauczyć pływać w każdym, nawet niezbyt głębokim stawie.

Innym sportem przydatnym ohywatelowi - żołnierzowi, jest sport strzelecki. Dlaczego, tego tłumaczyć nie potrzeba. Tutaj wyszkoleniem zajmują się organizacje przysposobienia wojskowego i każdy, kto się chce nauczyć obchodzić z bronią, łatwo to może uskutecznić.

Dobrymi sportami z punktu wyrabiania energii, są: boks, lekka atletyka, wioślarstwo. Te sporty jednak nie we wszystkich warunkach można uprawiać. Tu trzeba już mieć wskazówki ludzi, znających dobrze daną gałąź sportu. Ale interesować się nimi, jak również i poprzędnie omówionymi, można i trzeba.

NIKANEN RZUCIŁ OSZCZEPEM - 74,64

Świętyni fiński oszczepnik, Nikanen, wrócił do formy i na zawodach w Helsinkach uzyskał doskonały wynik 74,64 m. Drugie miejsce na tych zawodach zajął Järwinen, wynikiem 71,35 m.

NARCIARKA - TENISISTKA

Lalla Schuchou - Wißen, znakomita narciarka i turyściarka norweska, jest na z najlepszych na świecie zawodniczek w jeździe szybkiej na 100 i w narciarskiej kombinacji alpejskiej, zdobyła w tych dniach 3 mistrzowskie tytuły Norwegii, w tenisie, a mianowicie: w grze pojedynczej i podwójnej pań oraz w grze mieszanej.

BALSAMICZNA SOL DO NÓG

GASECKIEGO (Z KOGUTKIEM) "GEPIN"

usuwa ból, pieczenie, obrzmienie nóg, zmęczenie, odciśki, które po tej kąpielce dają się usunąć nawet po nocnym. Przeciwnie użyć do odkażania

Szczelność - największym wrogiem gazów bojowych

Nie wystarczy nam umiejętność rozpoznawania produktów zatrutych gazami bojowymi, a nawet umiejętność ich odkażania. Każda gospodyni, a tembardziej sprzedawca, musi umieć chronić żywność przed zetknięciem z gazami bojowymi.

Nie jest to zresztą rzeczą tak trudną, jakby się to na pierwszy rzut oka zdawało.

Gazoodporne są naczynia, wykonane z blachy, szkła i metalu, pod warunkiem jednakże, że są szczelnie zamknięte. Materiały porowate, jak np. tektura, papier, tkaniny, drewno i t. p. są doskonałą zaporą przed parami, mgłą i dymami gazowymi. Jednakże gazy ciągle przenikają przez nie zupełnie swobodnie.

Przed gazami ciekiemi, lecz nie rozpuszczalnymi, chroni żywność guma, folie celofanowe, kazeinowe i nitrocelulozowe. Nawet iperyt nie przedostanie się przez nie. Ale ochronę przed luizytem (gaz bojowy rozpuszczalny) stanowi tylko specjalny lakier, którym należy powlecić papier, tkaninę lub drewno, zanim umieści się w niem żywność.

Przy budowaniu schronu lub urządzaniu uszczelnionego pomieszczenia, należy pamiętać,

że mur, beton, blacha, drzewo otynkowane, stanowią o wiele lepsze zabezpieczenia przed gazami niż deski, słoma, wiklina i t. d. Ale i przy budowie schronu lub przygotowaniu pomieszczenia, nie wolno zapominać, że nieodzownym warunkiem jest ich szczelność. Niedomknięte drzwi, pęknięte szyby w oknach, dziurawy dach i t. d. stanowią doskonale przewody dla gazów bojowych.

Niebezpieczeństwo gazów trujących zależy od postaci, w jakiej one działają. Najłatwiej przenikają cieple, pary, mgły, dymy i obłoki. Przedostają się one przez najwęższe szczeliny, czasami niewidoczne gołym okiem, przez zamknięte, a nieuszczelnione drzwi, okna i t. d.

Działanie gazów zależne jest również od temperatury, bo podczas gorących dni szybciej parują z płam chemicznych, niż podczas chłodów i prędzej rozprzestrzeniają się.

Umiejętność chronienia żywności i urządzania uszczelnionych pomieszczeń w dużym stopniu przyczynić się może na wypadek wojny do zmniejszenia ilości wypadków, spowodowanych przez ataki gazowe.

PRYWATNE

GIMNAZJUM ŻEŃSKIE

JANINY ARTUROWEJ GÓRSKIEJ

w WILNIE, ulica TROCKA 13.

Kancelaria urzęduje w lokalu szkolnym codziennie w godzinach: od 11 do 15.

Losowanie książeczek P.K.O.

Dnia 23 sierpnia 1939 r. odbyło się w P. K. O. drugie publiczne premjowanie książeczek oszczędnościowych serii VI grupy „B”.

W premjowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkładki za ubiegły kwartał w terminie do dnia 31 lipca 1939 r.

Premje po zł. 250 padły na nr. nr.: 102.135 106.613 106.716 118.649.

Premje po zł. 100 padły na nr. nr.: 103.333 103.443 104.112 104.253 105.722 110.494 112.887 113.307 113.354 113.918 121.817.

Premje po zł. 50 padły na nr. nr.: 100.176 100.228 100.242 100.352 100.420 100.645 101.166 101.329 101.937 102.443 103.001 103.147 103.153 103.741 104.098 104.131 104.240 104.270 104.350 104.572 104.615 104.686 104.760 104.815 105.027 105.058 105.355 105.584 105.622 105.788 106.434 106.632 106.935 107.377 107.677 107.800 107.801 107.840 107.912 108.000 108.274 108.412 108.484 109.002 109.139 110.022 110.029 110.030 110.075 110.236 110.454 110.676 110.879 111.037 111.083 111.298

111.330 111.636 112.211 112.329 112.378 112.571 112.684 112.799 112.981 113.022 113.534 113.617 113.766 113.794 114.734 114.857 115.256 115.433 115.499 116.013 116.811 116.999 117.433 117.671 117.962 118.318 118.323 118.405 118.435 118.596 118.795 119.176 119.293 119.359 119.863 120.035 120.488 120.512 120.963 122.348 122.405 122.551 122.571.

Ogółem padło 114 premjów na sumę zł. 7.050.

O wylosowanych premjach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Premje wylosowane dawniej dotychczas nieopdytę:

po zł. 50 - nr. nr.: 101.448 111.781.

Należy zaznaczyć, że zasada wkładów oszczędnościowych premjowanych serii VI-iej jest wzrost liczby premjów w miarę wzrastania wkładów na książeczce, przyczem przez wylosowanie premji za systematyczność książeczki nie traciła swej wartości i biorąc udział w następnych premjowaniach pod warunkiem regularnego wpłacania dalszych wkłdek.

Notatki radiowe

JUŻ 10 TYS. SZKÓŁ ZRADJOFONIZOWANYCH W POLSCE

Proces radjofonizacji szkół powszechnych w Polsce postępuje z ogromną szybkością naprzód. Składają się na to zarówno wysiłki Spółnego Komitetu Radjofonizacji Kraju, który uznał radjofonizację szkół za jedno z głównych zadań, jak i najrychlejsze ustosunkowanie się do tej sprawy Polskiego Radja, które stworzyło wyjątkowo dogodny warunki abonamentu radiowego dla szkół.

Opłata za odbiornik radiowy w szkole wynosi 1 zł. rocznie, przyczem każda szkoła otrzymuje jeszcze specjalną broszurę o audycjach szkolnych Polskiego Radja.

Ponieważ cena tej broszury wynosi 70 groszy, dla szkół, abonament wynosi 30 groszy rocznie, co jest oczywiście w porównaniu z innymi państwami cyfra nieporównania niską.

Efekt tych udogodnień wyraźnie zaznacza się w stale zwiększającej się ilości odbiorników szkolnych, przyczem procentowo radjofonizacja szkół w Polsce posuwała się najdalej ze wszystkich państw europejskich.

ZRÓDŁA SZTUKI LUDOWEJ

Coraz lepiej oceniamy wartość i piękno zawarte w sztuce ludowej. Jak ściśle ze sobą jest życie ludu pol-

skiego ze sztuką ludową dowiemy się w niedzielę, dnia 27 sierpnia, o godz. 13.05 z feljetonu Marij Znamierowskiej - Prüfferowej „Sztuka w obrzędach i zwyczajach ludowych w Polsce Północno - Wschodniej”.

„LALKA” PRZED MIKROFONEM

Tym razem będzie to feljeton Eugenji Krasowskiej o arcydziele literatury polskiej „Lalka”, znakomitej powieści Bolesława Prusa. Należy słuchać w niedzielę, o godz. 15.35.

Fragmenty z „Lalki” będą odczytane również w poniedziałek 28 sierpnia i wtorek 29, o godz. 20.25 w ramach czytańek wiejskich.

KAŻDY DOM DAJE ZŁOM

Tak zatytułował niedzielną wieczną rynek jej autor Leon Aleksandrowicz, który też wykona te audycje wraz z całym zespołem „Uciecha”. Na czele zespołu Ciotka Albinowa. Udało się również pozyskać do audycji samego Leona Wołkiewkę. Początek o godzinie 19.30.

KATOL ZABIJA

LOWADY

ROBACTWO

Wielmożnikiewicz

Wilno

tel. 2014

wonne

JAK BUKIET KWIATÓW NOWE MYDŁO

25 KWIATÓW

J.S. STAMPNIEWICZ POZNAŃ

Programy radiowe

WARSZAWA

Niedziela, 27 sierpnia 1939 roku

7.00 Sygnał czasu i pieśń „Nie oszcządzaj nas”. 7.05 Audycja dla wsi. 8.00 Dziennik poranny. 8.15 Koncert poranny. 9.00 Transmisja uroczystego Nabożeństwa z kościoła pod Wezw. Najświętszej Marij Panny w Orłowej na Śląsku Zaolzańskim. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Poranek muzyczny. 13.00 Wyjątek z Pism Józefa Piłsudskiego. 13.05 Przegląd kulturalny. 13.15 Muzyka obiadowa. 14.45 „Czytamy Mickiewicza”. 15.00 Audycja dla wsi. 16.30 Vincent d'Indy: Trio na fortepian, klarnet i wiolonczellę. 17.15 „Kto odpowie?” - audycja. 17.30 Podwieczorek przy mikrofonie. 19.00 Powszechny Teatr Wyobraźni. 19.30 Transmisja fragmentu koncertu orkiestrowego. 20.10 Audycje informacyjne. 20.55 Transmisja fragmentów międzynarodowego meczu piłkarskiego. Polska - Węgry. 21.35 „10 lat muzyki” - lekka audycja muzyki. 23.00 - Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. 23.13 Wiadomości w języku angielskim.

WARSZAWA

Poniedziałek, 28 sierpnia 1939 r.

6.30 Pieśń. 6.35 Gimnastyka. 6.50 Muzyka. 7.00 Dziennik poranny. 7.15 Muzyka. 8.15 Poradnia dla rzemieślników - pogadanka. 8.30 Przerwa. 11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12.03 Audycja południowa. 13.00 Przerwa. 14.45 „Z rejsów Zawiszy Czarnego” - audycja dla młodzieży. 15.15 Muzyka popularna. 15.45 Wiadomości gospodarcze. 16.00 Dziennik południowy. 16.10 Pogadanka aktualna. 16.20 Recital śpiewaczy Heleny Liwowskiej. 16.45 Kronika naukowa. 17.00 Muzyka do tańca. 18.00 Muzyka baletowa. 19.00 Obóz hareerzy gdańskich w Złotym Potoku. 19.20 Transmisja koncertu. 20.25 Audycja dla wsi. 20.40 Audycje informacyjne. 21.00 - Recital skrzypcowy Ireny Dubiskiej. 21.30 „Echa mocy i chwały”. 21.40 Współczesna muzyka kameralna. 22.00 Muzyka do tańca. 23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23.05 Wiadomości w języku niemieckim. 23.13 - Wiadomości w języku angielskim.

WILNO

Niedziela, 27 sierpnia 1939 roku

6.56 Pieśń poranna. 7.00 Program na dzisiaj. 7.05 Wiadomości rolnicze dla Ziemi Pn. - Wschodnich. 7.15 Muzyka poranna. Patrz program warszawski. 13.05 „Sztuka w obrzędach i zwyczajach ludowych w Polsce Pn. - Wschodniej” - feljeton. Patrz program warszawski. 15.00 Sprawy wiejskie. 15.10 „Nad rzeką Aa” reportaż z wyjazdów ludowych w Polsce Pn. - Wschodniej. Patrz program warszawski. 19.30 „Każdy dom daje złom” - wieczóranka. 20.00 Gawęda aktualna. 20.10 Wileńskie wiadomości sportowe. 20.15 Muzyka lekka. Patrz program warszawski. 23.05 Zakończenie programu.

BARANOWICZE

Fala 577 mtr. Sygnał łabka K. O. P.

Niedziela, 27 sierpnia 1939 roku

6.56 Pieśń. 7.00 Program na dzisiaj. 7.05 Wiadomości rolnicze dla Ziemi Północno - Wschodnich. 7.15 - Piosenki morskie. 7.20 Porady rolnicze. 10.30 Muzyka. 13.05 „Górnoślązaczka” - nowela Poli Gajawicyńskiej. 15.00 Sprawy wiejskie. 15.10 „Nad rzeką Aa” - reportaż z płyt. 15.35 Arcydzieła literatury polskiej. 19.30 „Wesele pole skie” - w oprac. Hanny Kuroczyńskiej. Bożeny Czyżykowskiej, w wyk. zespołu wiejskiego z Kosowa. 19.55 - Gawęda aktualna. 20.05 Wiadomości z naszych stron. 23.05 Zakończenie programu.

TURBINY WODNE,
KOMPLETNE URZĄDZENIA
MŁYŃNÓW I
KASZARŃ
BUDUJĄ I DOSTARCZAJĄ
ZAKŁADY PRZEMYSŁOWE
ST. WEIGT Sp. Akc.
W Łodzi
Wiadomość: WILNO ul. Poznańska 2,
tel. 21-78
ST. STOBERSKI

Z życia katolickiego

ODWOŁANIE PIELGRZYMKI

Wczoraj o godzinie 17 m. 45 miała przybyć do Wilna z Woiłkowskiej liczna pielgrzymka, składająca się z przeszło 1000 osób, celem zwiedzenia świątyni wileńskich i dróg Męki Pańskiej w Kalwarii podwileńskiej.

Pielgrzymka na czas niesokrośloną została odwołana. (x)

CZY NAUCZYCIELE LITEWSCY ZOSTANĄ WCIĄGNIĘCI NA ETATY PAŃSTWOWE?

WILNO. Wileńskie pismo litewskie „Vilniaus Žodis“ podaje, że najprawdopodobniej wszyscy nauczyciele szkół litewskich będą wciągnięci na etaty państwowe. Wobec tego pismo zaleca tym nauczycielom zgłaszać się w tej sprawie do Kuratorium Wileńskiego Okręgu Szkolnego.

Nowa Wilejka kopie już rowy przeciwgazowe

W związku z przeprowadzaną obecnie akcją kopania rowów przeciwgazowych w Nowej Wilejce, podjęte zostały już roboty. Liczne samorzutnie zgłasza się do kopania rowów.

IEDYNY ŚRODEK PRZECIW PIEGOM
KREM
CAZIMI METAMORFOZA

Wypadki przejechań na ulicach Wilna

W bieżącym miesiącu daje się zauważyć wzmogła liczbę wypadków na ulicach Wilna na skutek nieostrożnej jazdy. Nie mija dnia, by kroniki policyjne nie odnotowały paru tego rodzaju wydarzeń.

Większość wypadków jest spowodowana zwykłą nieostrożnością kierowcy, niewprawną mierz ręką prowadzącego maszynę.

Ostatni komunikat z dnia wczorajszego odnotowuje trzy wypadki.

Przy zbiegu ul. Mickiewicza i Tartaki samochod prowadzony przez niejakiego Dąbrowskiego (Tartaki 25) najechał na drodze konną Wojciecha Gierdziejewskiego (Ciełmska 29). — Wskutek zderzenia został okaleczony koń dorozkarski, złamała się holobla, a w samochodzie została wybita przednia szyba i uszkodzony lewy błotnik.

Na szczęście ludzie wyszli z katastrofy bez szwanku.

Karol Wojk (Wodociągowa 23) najechał rowerem na 2-letniego Mieczysława Wielgórę. Dziecko doznało ogólnych obrażeń ciała.

Ulica Ostrobramska przejeżdżał wóz chłopski zaprzężony w parę koni. Nagle konie przestraszyły się wymiatającego wóz samochodu i zaczęły ponosić Woznicę Karol Andras ze wsi Miłkoleże (gm. bieniakowska) nie był w stanie powstrzymać spłoszone konie, które wpadły na przesuwanego się ulicą z ręcznym wózkiem Izraela Koryckiego. Pogotowie Ratunkowe silnie porubowane Koryckiego odwoziło do szpitala żydowskiego. Andras zaś, pomimo, że w czasie szalonej jazdy wypadł z wozu na bruk, nie doznał żadnych obrażeń. (x)

Wilno na wypadek ataku lotniczego

Łopatę w dłoń! — panowie, a nawet panie!...

Dnia 25 b. m. został w Wilnie zorganizowany Obywatelski Komitet przysposobienia Wilna do obrony przeciwlotniczej. Prezesem Komitetu został wybrany prezydent miasta dr. Wiktor Maleszewski.

Zadaniem Komitetu, jak wskazuje jego nazwa, jest przysposobienie miasta do obrony przeciwlotniczej z uwzględnieniem potrzeb szerszych mas. Zadaniem obroną przeciwlotniczą i przeciwgazową kieruje L. O. P. P., rozporządzając kadrami fachowych instruktorów, niezbędnym materiałem i odpowiednią organizacją służby rozpoznawczej i ratowniczej. Ścisłą organizacją obejmuje poszczególne bloki domów i kieruje akcją obronną na terenie budynków mieszkalnych.

Obywatelski Komitet Przysposobienia Wilna do obrony przeciwlotniczej ma na uwadze przede wszystkim interes szerszych mas ludzi, którzy w momencie krytycznym z tych lub innych powodów mogą znaleźć się bez opieki, i uwzględnia niebezpieczeństwo, grożące od nieprzyjacielskich samolotów.

OBRONA PRZECIWLOTNICZA

W wypadku nalotu nieprzyjacielskich samolotów wszyscy mieszkańcy miasta, zachowując należyty spokój i zimną krew (warunek nieodzowny!), muszą zabezpieczyć się w sposób ustalony i praktycznie wypróbowany przez L. O. P. P. Jeżeli to się stanie wieczorem, należy zgasić światło, pozamykać okna i drzwi, przyszykować maskę przeciwgazową lub opaskę, no i przygotować się do ukrycia w schronie, który można zrobić w każdym mieszkaniu.

Ćwiczenia obrony przeciwlotniczej i przeciwgazowej, które się odbywały w tym roku we wszystkich większych miastach Polski, wyraźnie zademonstrowały system obrony. Trzeba więc pamiętać o konieczności zachowywania jaknajwiększego spokoju, a zarazem jaknajsurowszej dyscypliny; należy też zdawać sobie sprawę z tego, że przede wszystkim niebezpieczeństwo jest w powietrzu, co, rzecz jasna, ogromnie utrudnia, jeżeli nie udermeni rozpoznawanie terenu i celowanie. Bomby samolotowe skutecznie działają na nerwy i wyobraźnię ludzką, ale szkody wyrządzają nie tak znoważ wielkie.

Kto podczas ataku lotniczego znajdzie się w domu, szczególnie, jeżeli ma do dyspozycji schron i posiada maskę, — może być spokojny. W najgorszej sytuacji znajdują się przechodnie, których atak złapie w drodze. Co wtedy ma robić? Gdzie się schować?

Na te pytania Obywatelski Komitet Przysposobienia Wilna do obrony przeciwlotniczej odpowiada krótko: — Chować się do rowów przeciwlotniczych!...

ROWY PRZECIWLOTNICZE

Co to są za rowy? Są to rowy głębokości prawie do dwóch metrów, szerokości przeszło metra, długości dowolnej, zależnie od terenu, mające kształt zygzaku, czyli wielokrotnie powtórzonej litery „w”. Z obu końców rowu oraz w pewnych odstępach z boków są wygodne schodki. Rowy są nakryte dachem z grubych belek i papy, zabezpieczającą przed wilgocią, a na tym mają prawie metrową warstwę ziemi.

Rowy przeciwlotnicze przypominają dobre rowy strzeleckie na stałej linii obronnej. Zabezpieczają one przed oddziałami pocisków i mniejszymi pociskami, a przy pociskach wielkich rozmiarów dobrze lokalizują skutki działania, gdyż zygzakowata linia chroni od niebezpieczeństwa sąsiednie odcinki.

Rowy przeciwlotnicze mogą na małej względnie przestrzeni

zmieścić znaczną ilość ludzi. Tak np. na przestrzeni 40 metrów w prostej linii, przy osmiometrowej długości poszczególnych odcinków zygzaku, w rowach przeciwlotniczych może się ukryć przeszło dwieście osób.

Rowy są przeznaczane dla ludzi, którzy, znajdując się z dala od swego domu, zostaną zaskoczeni atakiem lotniczym, a więc będą się czuli szczególnie bezradnie. W rowach przeciwlotniczych znajdują oni dobre schronienie. Z rowów będą mogli też skorzystać ludzie, którzy nie mają przy mieszkaniach nawet przyzwizycznego schronu.

GDZIE BĘDĄ TE ROWY?

Rowów przeciwlotniczych musi być jak najwięcej. Projekt pierwszy uwzględnia tymczasem około trzydziestu rowów, ale ta liczba oczywiście wzrośnie znacznie. Siłą konieczności rowy będą musiały znajdować się przy ogrodach, skwerach, na placach i nieposiadających trwałej nawierzchni placach. Przewidziane są takie punkty: Arsenalna, Bonifratska, Królewska, Plac Orzeszkowej, 1 Baterji, Jagiellońska, Plac Ratuszowy, Jakóba Jasińskiego, 3 Maja, Plac Bosacki, Kościuszki, rynek Kalwaryjski, Piaski na Antokolu, Zawalna, Dobrej Rady, Kowieńska, zaułek Rybny, Witebska, Zwierzyniec (w parku), Dzielna, Fabryczna i in.

Każdy, kto dobrze zna Wilno, łatwo ulokuje rowy na właściwym odcinku.

KTO MA KOPAĆ ROWY?

Kto ma kopać rowy przeciwlotnicze? — Wszyscy, którzy są bezpośrednio zainteresowani w ich przedkimi wykonaniu! A więc — wszyscy mieszkańcy Wilna!... Każdemu z nas może się przydać taki rów, — każdego z nas może uratować przed niebezpieczeństwem, — więc każdy z nas musi przyczynić się do jak najrychlejszego wykonania planu, przewidującego liczne rowy przeciwlotnicze w Wilnie.

Nie bezrobotni, zatrudniani przez Fundusz Pracy, nie sami tylko robotnicy! Rów przeciwlotniczy, to jak rów strzelecki — wymaga nietylko silnej dłoni, mocno trzymającej łopatę, ale i troskliwej dłoni, która działa

tem pewniej, im silniejsze jest poczucie odpowiedzialności i większa świadomość, że taka praca publiczna jednocześnie jest pracą dla siebie samego!

Praca, rzecz jasna, musi być traktowana na serio, — na piękne pozy, ładne gesty lub snobistyczne zabawy pozwolić nikomu nie wolno! Kopanie rowów nie jest rzeczą trudną, ale nie jest też i zbyt łatwą, gdyż wymaga wyrobionych mięśni i jakiegoś — takiego otrząskania się z łopatą. Praca będzie się odbywała pod kierownictwem specjalistów — inżynierów i techników. Do roboty są wzywani przez Komitet wszyscy obywatele Wilna na ochotnika! Pożądane jest stawianie się z własną łopatą, ale oczywiście Komitet dostarczy znaczną ilość łopat dla osób, które nie mogą przynieść łopaty własnej.

DO ŁOPAT, OBYWATELE!...

Do łopat, panowie i panie, mające silniejsze ramiona!... Do łopat wszyscy!... Robotnik i bogaty przedsiębiorca, student i profesor, służąca i uspołeczniona pani, analfabeta i inteligent, — wszyscy!...

Warszawa daje nam przykład, — tam już się robią rowy przeciwlotnicze. Czy Wilno zostanie w tyle? Napewno, nie!...

W Wilnie prace nad kopaniem rowów rozpoczynają się w poniedziałek 28 b. m. o g. 8-jej rano. Wszyscy zdolni do pracy z łopatą w rękę zechcą się stawić na jeden z trzech narazie punktów zbiorczych: 1. — na Placu Katedralnym, 2. — na Placu Orzeszkowej i 3. — na Placu Łukiskim. Wówczas zostanie dokonany podział pracy i zależnie od ilości osób, które się zgłoszą, rozpocznie się praca w kilku punktach odrazu.

Oczywiście zgłoszenie się na zbiórkę nie jest równoznaczne z zobowiązaniem pracy w ciągu kilku dni po kilka godzin. Każdy będzie pracować w miarę swych możliwości, — chodzi jednak o rzetelną pracę, a nie o bawienie się, obliczone na tani efekt!...

Poszczególne związki i stowarzyszenia powinny rozpocząć rywalizację na terenie tej pracy!...

Do łopat, obywatele!...
W. Ch.

Obywatele miasta Wilna

Zgodnie z żołnierskimi, rycerskimi tradycjami naszego miasta niebezpieczeństwa ewentualnej wojny przyjmujemy z męstwem i wiarą w zwycięstwo. Ta nasza wiara opiera się na wielkiej sile naszej świetnej armji. Jednak obowiązek przygotowania się do wojny obejmuje nie tylko żołnierzy, lecz i ludność cywilną. W związku z możliwością ataków lotniczych należy zawczasu przygotować w różnych częściach miasta rowy — schrony dla przechodniów. Do kopania tych rowów niech staną ci wszyscy obywatele i obywatelki m. Wilna, którzy są wolni od prac niezbędnych. Kto nie będzie mógł pracować długo, niech popracuje kilka godzin, nawet godzinę.

Pracami będą kierowali specjaliści technicy. Miejscem zbiórki w pierwszym okresie będą: Plac Katedralny, Plac E. Orzeszkowej i Plac Marszałka J. Piłsudskiego. Czas rozpoczęcia dnia 28 sierpnia 1939 r. o godz. 8-jej rano. Pożądane jest stawianie do pracy z własnymi łopatami.

Dr. W. Maleszewski,
prezydent miasta Wilna,
przewodniczący Obywatelskiego
Komitetu Przysposobienia Wilna
do obrony przeciwlotniczej.

Otwarcie Wystawy Drobiarskiej w Wilnie

W sobotę, dnia 26 sierpnia b. r. została otwarta w Wilnie Ogólnopolska Wystawa Drobiu, Psów Rasowych, Gołębi Poczty i Rasowych. Królików i Zwierząt Futerkowych, organizowana na terenie i w ramach V Targów Północnych.

Otwarcia Wystawy dokonał p. prof. Maurycy Trybalski, prezes Komitetu Wystawy.

Na Wystawie zostały pokazane setki okazów hodowlanych różnych ras, jak kury, gęsi, ka-

czki, indyki, perlice, gołębie królicki kanarki, lisy srebrzyste, szopy, świnki morskie, szcury białe i psy myśliwskie, policyjne, pokojowe i t. p.

Między innymi wystawiono psy służbowe straży kolejowej i Dyrekcji Okręg. P. Kolei Państwowych w Wilnie.

Wystawę zwiedził p. marszałek Aleksander Prystor, dyrektor Kolei p. inż. Wacław Głazek, p. kurator Marjan Godecki i wielu innych.

Za troskliwą opieką i pomoc lekarską w czasie choroby siostry mojej ś.p. Walerji Sienkiewiczowej, a przede wszystkim p. dr. Lewande Samuelowi, jak również p. dr. Helenie Borowskiej, p. dr. Michałowi Lewinowi za doskonale przeprowadzoną transfuzję krwi, p. dr. Openheimerowi, p. laborancie Oldze Berłowicz, siostrze Racheli Możejowej oraz p. sekretarzowi Kancelonowi za przychylny ustosunkowanie się do rodziny chorej, tą drogą składam serdeczne podziękowanie.

Wiktorja Jurecka

Głód bilonu zlikwidowany

W sobotę w ciągu 4-ech godzin rannych Wilno nasycone zostało nowymi banknotami 2, 5 i 10 złotych, wypuszczonymi przez Bank Polski.

Zmiana banknotów o wyższych wartościach, dokonywana

przez Oddział Wileński Banku Polskiego odbywała się niezwykle sprawnie, o czym świadczy krótki czas wymiany w porównaniu z jej efektami, które przyniosły kompletne odprężenie na rynku.

Władze ostro rozprawiają się z paskarzami

WILNO. W dn. 24 bm. o godz. 19 Józef Zylinski, właściciel sklepu spożywczego przy ul. Zakretowej 9, odmówił sprzedaży cukru. Podczas rewizji u wymienionego Zylinskiego, odnaleziono 350 kg. cukru. Zylinskiego i jego ekspedjentkę — Annę Siemaszkówną zatrzymano i przekazano do dyspozycji prokuratora.

WILNO. W dniu 25 bm. została dokonana rewizja u Arkadiusza Ignatjewa, właściciela sklepu spożywczego przy ul. Wielkiej 29, który odmówił sprzedaży mąki, cukru, soli i innych artykułów pierwszej potrzeby, tłumacząc się brakiem bilonu na wydawanie reszty z banknotów. W trakcie rewizji u Ignatjewa znaleziono zapasy cukru, mąki i soli w ilości około 400 kg. oraz 500 zł. w monetach srebrnych i 435 rubli rosyjskich w złocie. Zapasy żywnościowe i pieniężne zakwestjonowano do dyspozycji władz sądowych, —

WILNO. Witkowska Janina (zauł. Szkaplery) zamełowała, że w dniu 25 bm. o godz. 10.30, będąc z Eleonorą Trokowią (Szkaplerna 52) w Kasie Pożyczkowej - Oszczędnościowej Zyd. przy ul. Raduńskiej 7, — chciały zmienić 2 banknoty 20-tu złotych, — lecz im w tej Kasie odmówiono. Na polecenie wiceprokuratora została dokonana tam rewizja, podczas której znaleziono 1.157 zł. w bilonie.

Nieuczciwego kupca wysłano do Berezki Kartuskiej

Wzmogone ostatnio zakupy produktów żywnościowych spowodowały kilka wypadków chowania żywności. Władze administracyjne w stosunku do tych kupców zastosowały najdalej idące represje, tembardziej, że chowanie produktów niczem nie jest uzasadnione. Żywności bowiem, mimo chwilowych trudności transportowych, jest już w zupełności poddostat-

Aresztowanie Niemca za szerzenie propagandy defetystycznej

WILNO. Wczoraj przy ul. Niedzwiedziej 6, policja aresztowała Niemca Reinharda Wermera, pracownika fabryki Mozera w Nowej Wilejce. Oskarżony on jest o szerzenie nastrojów defetystycznych. Wermer w godzinach nadawania

antypolskich audycji przez stacje niemieckie otwierał okno swego mieszkania i ustawiał na niem aparaturę radiową.

Niemieckiemu szowiniście grozi surowa kara.

Kilkadziesiąt ha lasów padło pastwą płomieni

3-dniowy pożar na pograniczu polsko-litewskim

WILNO. Na pograniczu polsko-litewskim w pobliżu miejscowości Olan wybuchł duży pożar lasu. Pożar trwał trzy dni, dokonując ogromnego spustoszenia w drzewostanie na przestrzeni kilkudziesięciu kilometrów.

W gazecie ognia brały udział straż pożarna, miejscowa ludność i Korpus Ochrony Pogranicza.

Lasy paliły się tuż koło granicy litewskiej, wobec tego władze litewskie przedsięwzięły szereg środków zapobiegawczych w celu niedopuszczenia do przedostania się ognia na terytorium litewskie.

Przyczyna pożaru nieustalona, praw dopodobieństwa ogień powstał wskutek zaprószenia.

Układanie gładkich nawierzchni

Miejskie roboty inwestycyjne, których tempo w ostatnich dniach zostało zwolnione, znów będą prowadzone po dawnemu.

W chwili obecnej są w robocie: Wielka Pohulanka, ul. Maryi Magdaleny s jej dalszym ciągiem, okalającym plac Katedralny i odcinek ul. Zawalnej od Małej Pohulanki do ulicy Trockiej. Wykarczane są również gładkie jezdnie na ulicach przechodniowych: Żelazowskiego, Gdańskiej i Poznańskiej. Te trzy ostatnie rychło już zostaną oddane do użytku ruchu kołowego. Roboty zaś na ul. Wielkiej Pohulance, Maryi Magdaleny i Zawalnej potrwają jeszcze czas dłuższy.

Wykonaniem tego planu robót w bieżącym sezonie, Zarząd Miejski ograniczy swe roboty inwestycyjne.

Dalsza regulacja ulic przewidywana jest dopiero na wiosnę roku przyszłego. (x)

Teatr Miejski NA PORULANCE

Dzisiaj dwa przedstawienia:
z gościnnym występem
Kazimierza Junoszy-Stepowskiego
o godz. 16-jej
„A Z A I S”
o godz. 20-jej
PREMJERA

„GŁUPI JAKÓB”

KRONKA WILENSKA

NIEDZIELA Dnia 27 P. rel. sw. Kaz. jutro Augustyna

Wachód słońca r. 4.16 Zachód słońca g. 6.25 PROGNOZA POGODY według specjalnych danych Państwowego Instytutu Meteorologicznego w Warszawie

Dziś w nocy dyżurują apteki: S-ów Mańkowskich (ul. Piłsudskiego 20), Chrościckiego i Czaplńskiego

Hotel „St. Georges” w Wilnie. Pierwszorzędny. Pokoje wygodne, ceny tanie. Telefony w pokojach.

Hotel Europejski w Wilnie. Pierwszorzędny, ceny przystępne. Telefony w pokojach. Winda osobowa.

SZKOLNA Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne „Edukacja”, Wilno, Wielka 47 (tel. 28-76) przyjmuje wpisy uczniów (uczenie) do kl. I, II, III i IV (za zezwoleniem Kuratorium O. S. W.)

Konserwatorium Muzyczne im. M. Karłowicza w Wilnie podaje do wiadomości, że nowy rok szkolny rozpocznie się w dn. 4 września 1939 r.

Prywatne Gimnazjum Żeńskie i Prywatne Liceum Handlowe Żeńskie im. Filomatów w Wilnie przyjmują zapisy kandydatek codziennie od godz. 10-14 w Kancelarii Szkoły

Męska Szkoła Krawiecka, Instytut Rzemieślniczy w Wilnie, z prawami szkół państwowych, ul. Żeligowskiego 1-20, przyjmuje wpisy i udziela informacji w godzinach 10-12

Prywatna VI-cio klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna im. E. Orzeszkowicza, z uprawnieniami szkół państwowych oraz Przedszkole, przyjmuje wpisy na rok szkolny 1939/40 w dzień od godz. 10-12 i od 17-19

Prywatna VI-cio klasowa Koedukacyjna Szkoła Powszechna Stow. „Rodzina Wojskowa” w Wilnie z prawami publicznych szkół powszechnych przyjmuje wpisy dzieci od 28 sierpnia codziennie od 11-13

Męskie Gimnazjum Kupieckie Stow. Kupców, ul. Jagiellońska 2, zawiadamia, że egzamin wstępny rozpoczyna się 31-go sierpnia r.

Prywatne Gimnazjum Koedukacyjne „Edukacja” Wilno, ul. Wielka 47 (tel. 28-76) przyjmuje wpisy uczniów (uczenie) do kl. I, II, III oraz IV (za zezwoleniem Kuratorium O. S. W.)

przyjęci spowodu braku miejsc, będą przyjmowani bez egzaminu na podstawie zaświadczeń odn. Gimnazjów. Kancelaria czynna od godz. 10 do 13-ej. Dyrektor Gimnazjum Br. Zapasnik przyjmuje od godz. 10 do 12-ej

VI-cio klasowa koedukacyjna Szkoła Powszechna Stow. „Rodzina Kolejowa” w Wilnie z uprawnieniami publicznych szkół powszechnych, (ul. Kolejowa 21) — przyjmuje od dnia 25 sierpnia 1939 r. wpisy uczniów i uczenie na rok szkolny 1939/40 w g. od 15 do 18,30 w lokalu szkoły.

Instytut Germanystyki, Wielka 2. Nauka jęz. niem. gruntownie, fochowo, szybko, najtaniej. 5454

Z TEGOROCZNYCH TARGÓW PÓL NOCNYCH

Jak się dowiadujemy ogłoszony został przez nową lwowską fabrykę czekolady BRANKA konkurs targowy z nagrodami w postaci 50 luksusowych bombonier, zawierających czekoladki. Nagrody uzyskać można za trafne odpowiedzi na dwa pytania zawarte w kornecie, rozdawanym bezpłatnie przy stoisku BRANKA na Targach Północnych.

Teatr Muzyczny „Lutnia” Dziś o godz. 4 m. 15

Dzwony z Corneville o godz. 8 m. 15

„Lalka” operetka w 3-ach aktach E. Andran'a.

Teatry i muzyka

Teatr Miejski na Pohulan CE. Jedyną popołudniową z występowaniem Kazimierza Junoszy Stępowskiego! Dziś, w niedzielę dnia 27 bm. o godz. 16-ej popołudniu w Teatrze Miejskim na Pohulanie tylko jedyny raz wystąpi gościnnie Kazimierz Junosza Stępowski w świetnej komedii Verneuil'a — „Azais” — dając prawdziwy koncert gry aktorskiej w popisowej roli barona Würzta.

Premiera z występem Kazimierza Junoszy Stępowskiego! Dziś, w niedzielę o godz. 20-ej premiera znakomitej sztuki Tadeusza Rittnera — „Głupi Jakob”. Będzie to druga skole i istotna premiera, w której wystąpi znakomity gość Kazimierz Junosza Stępowski w roli Szambelana, która tak niedawno kreował na scenie Teatru Narodowego w Warszawie przez szereg miesięcy. Role te zalicza mistrz sceny i ekranu do jednej z najznakomitszych swych kreacji z ostatnich lat, to też niewątpliwie całe kulturalne Wilno pośpieszy zobaczyć genialnego artystę w tej niesłychanie interesującej roli. Jednocześnie w dzisiejszej premierce zaprezentują się nowozaażarżowa ni na sezon 1939/40 r. pp.: Halina Iasnorska (z Teatru Miejskiego w Grodnie i p. Leon Pietraszkiewicz z Teatru Miejskiego z Łodzi w rolach Hani i Jakoba. W pozostałych rolach pp.: Detkowska - Jasińska, Nawrocka, Szepepańska, Blichewicz, Łodziński, Ilicewicz, Wołkiewicz, Reżwerja — Dyr. Leopolda Pobóg - Kielanowski. — Oprawa dekoracyjna — I. i K. Golu-sowie.

Teatr Muzyczny „Lutnia”. „Lalka”, Dziś, o godz. 8 m. 15 wiecz grana będzie po raz drugi świetna operetka E. Andran'a — „Lalka”, która wzbudziła prawdziwie miły nastrój na wczorajszej premierze. W roli tytułowej uirzymy doskonałą kreację Hanki Dobrzanki, której dzielnie sekunduje świetnie zgranym zespołem z Karasiewiczówną, Winieckim, Polańskim i Koszela na czele. Tańce „Lalek” według układu Sawiny Dolskiej. Kierownictwo muzyczne — Ignacy Stółow. — Ceny letnie.

Dziś ukaże się po cenach propagandowych na przedstawieniu popołudniowym wspaniała operetka R. Planquette'a „Dzwony z Corneville”. Obsada premierowa z Nochowiczówną, Dobrzanką, Karasiewiczówną, Winieckim, Polańskim i Koszela w rolach głównych.

Ceny propagandowe (od 25 gr.). WĘGIEL KOKS, DRZEWO najtańszej J. KOŚCIAŁKOWSKI Wilno — Gdańska 6, tel. 29-06.

K. K. O. MIASTA WILNA ul. Adama Mickiewicza 11. Przyjmuje wkłady oszczędnościowe poczynając od 1 zł. Udziela taniego kredytu. Każdy posiadacz książeczki oszczędnościowej może brać udział w KONKURSIE

„KAŻDY z KSIĄŻECZKĄ K. K. O.” Konkurs daje możność wygrania: sanochodu, trzytygodniowej wycieczki zagranicznej, lub jednej z wielu cennych nagród.

NA ROK SZKOLNY teczki, tornistry, przybory kreślarskie i biurowe w dobrych gatunkach do nabycia w firmie M. RODZIEWICZ WIELKA 9. Dla szkół ceny specjalne!

O. MATKIEWICZ WILNO, Zamkowa 17. vis à vis Skopówki Poleca ZEGARY i ZEGARKI różnych firm oraz wyroby jubilerskie. Tamże SOLIDNA naprawa zegarków z pełną gwarancją.

Fabryka cukierków i czekolady HELENY MYSZKOWSKIEJ WILNO, ul. Zawalna 55 poleca codziennie świeże wyroby po cenach konkurencyjnych. Hurtowo i detalicznie.

Fabryka Wyrobów Koszykarskich „WILJA” Wilno, W. POHULANKA 5 polecamy: pensjonatom, dworom i urzędom tanie nowoczesne meble oraz wszelką galanterię, łożka, wózki i KAJAKI.

Zawiadomienie W dniu 1 sierpnia PRACOWNIA KRAWIECKA Broncego NALEWAJKO została przeniesiona WILEŃSKA 8. Wejście z ulicy.

Wielka, posezonowa ZNIŻKA CEN na letnią konfekcję, galanterję bieliznę, obuwie. W. Nowicki WILNO, WIELKA 30. Polski sklep KONFEKCYJNY „DZIDZI” L. Iwaszkiewiczowa Wileńska 7. Poleca w wielkim wyborze konfekcję dziecięcą, komplety chrześc. obuwie dziecięce. Ceny reklamowe — konkurencyjne.

Kupno i sprzedaż

DO SPRZEDANIA SPIESZNIE: a) majątki 110, 400, 1000, oraz 1600 ha z gorzelnią, tartakiem i młynem wodnym; b) domy z dochodem 3, 8, 13 i 35 tysięcy brutto. Mała stosunkowo wpłata do obciążeń bankowych długoterminowych. Pośrednicy wykluczeni. Informacje: Wilno, Mickiewicza 1 m. 16 w godz. 16 — 18 prócz świąt. 5757

LOKATA. Majątki: 115 ha, za 15 tys., 700 ha — 30 tys.; 1500 h — 40 tys. do nabycia wspólnie. Oferty do administracji „Słowa” pod „okazje”. 5772-2555

SPRZEDAM niezadłużony folwark 123,5 ha 16 km. od Wilna ślicznie położony nad samą Wilją. Wilno, ulica Połocka, d. nr. 9, m. 9 5766-2548

SKLEP odstąpi spowodu wyjazdu. — Adres w Administracji „Słowa”. 5681-2497

PIANINA, FORTEPIANY I FISCHARMONJE nowe i okazjne pierwszorzędnych krajowych i zagranicznych fabryk, sprzedaje na raty H. Abelow. — Wilno, Niemiecka 22, tel. 21-29 (wejście z ulicy).

WYPRZEDAŻ. Spowodu regulacji ul. Derewnickiej przez Zarząd Miejski, a tem uszczuplenia mego gospodarstwa ogrodniczego przy ulicy Derewnickiej 54, ogłaszam wyprzedaż roślin rozmaitych: byliny, krzewy ozdobne, kłace piwonji, lilje białe, cebulki tulipanów, tuje, bukszpany, mahonie i dużo innych roślin z rabatem 25% od cen normalnych. Gintowt - Dziejewski. 2474

Lokale

PAŁACOWE MIESZKANIE 6 pokoi słonecznych do wynajęcia, Kalwaryjska 1. 5556

POTRZEBNE mieszkanie 3 — 4 pokojowe z wygodami I — II piętro lub parter w pobliżu ul. Mickiewicza. Oferty: Wł. Borkowski, Mickiewicza 5, tel. 372. 5775

POSZUKUJĘ 2 izbowego mieszkania z wygodami, emeryt. Oferty do Administracji „Słowa” pod Nr. 2533.

DO WYNAJĘCIA 2 pokoje nieduże, umeblowane, słoneczne Portowa 6 m. 5 5770-2553

MIESZKANIE 2-pokojowe z kuchnią i wygodami do wynajęcia. Białostocka 6 m. 7.

SOLIDNYM LOKATOROM do wynajęcia mieszkanie 4-pokojowe, odremontowane, słoneczne, wszelkie wygody, Zakretowa 11. 5774

4 POKOJOWE mieszkanie z wygodami do wynajęcia. Tyzenhauzowska 4. 5754

W POBLIŻU Zakretowej pokój z wygodami dla solidnej nauczycielki lub urzędniczki — ulica Nasza 6/3.

DWA POKOJE nowoczesne, umeblowane z łazienką łącznie lub pojedynczo do wynajęcia. Zakretowa 32/1 róg Rzeczej. 5764-2545

DO WYNAJĘCIA 1 lub 2 pokoje, front, I piętro. Zygmuntońska 22 m. 3. 5768-2550

POKÓJ UMEBLOWANY, z wygodami, do wynajęcia. Piekietko 3-14.

POKÓJ nieduży z niekrępującym wejściem umeblowany z wygodami do wynajęcia od 1 września. Zaulek Montwiłłowski 4 m. 2. 2557

POKÓJ umeblowany, wszelkie wygody i utrzymanie dla stałych i przyjezdnych, ul. Zawalna nr. 7/2 m. 2 (róg M. Pohulancki) 5771-2554

POKÓJ dobrze umeblowany do wynajęcia. Ofiarna 4 — 1 godz. 11-12 i od 16-17. 5767-2549

POKÓJ do wynajęcia, 3-go Maja 3 m. 4 5762-2543

POKÓJ umeblowany do wynajęcia. J. Jasińskiego 16 — 27. 5765-2547

TRZECH MUSKJETERÓW Wielka epopea romant.-awanturyczna. Znakomity film wg. głośnej powieści A. DUMASA. W rolach głównych: Don Ameche, Bracia Ritz i in. Pojedynki. Intrygi dworskie. Miłostki arystokracji. Przepiękna muzyka. Pełne emocji sceny. UWAGA. TYLKO U NAS. Najnowsza aktualność. Reportaż z okazji 25-lecia POLSKIEGO CZYNU ZBROJNEGO p. t. WIELKIE DNI SIERPNIOWE oraz PIĘKNA KOLORÓWKA.

HELIOS CZTERY MILJONY Atrakcyjny film W rolach głównych: Madeleine CARROLL i Francis LEDERER. Nad program: Aktualności.

REPREZENTACYJNE KINO „CASINO” CASINO dla wszystkich! DZIŚ Wszyscy do CASINA! Największy film egzotyczny. Porywające przygody w dżungli. „TRADER HORN” Reż. W. S. VAN DYKE.

Chrześcijańskie Kino „ŚWIATOWID”, Mickiewicza 9. Najweselejsza polska komedia muzyczna Robert i Bertrand Dwaj złodzieje W rol. gł.: Grossówna, Cwiklińska, Dymśa, Bodo, Fertner, Znicz, Orwid i inni.

Marne święta bez Krupnika Bez gotowania i filtrowania Krupnik sporządzisz przy pomocy zaprawy ziołowej korzennej. Władysława TROBIŁŁY Wilno, Ludwisarska 12 róg Tatarskiej. Specjalność: zioła lecznicze.

Praca zaofiarowana RADJOTECHNIKÓW wykwalifikowanych — doświadczenia praktyczne. Przyjmie Wytwórnia Radiotechniczna. Warszawa 22, Kałiska 22, Oferty z odpisanymi świadectw. 5773

Tępi płaskwy, karaluchy, inne oraz ich z rodki niezawodnym gazem „B. F.” fabryki „Azot” jak również szczury, myszy firma „Ulga” w Wilnie. Informacje w sklepie JAKUBOWSKIEGO ul. ZAMKOWA 17, tel. 14-60

POTRZEBNA na wieś od zaraz młoda, wesoła, inteligentna freblanka - nauczycielka do dziewczynki lat 6 1/2 oraz dozoru nad młodszą dziewczynką przy nianie. Podać warunki i świadectwa w ofercie. Zanowa Anna, Dukszty koło Turmont.

Letniska PENSJONAT nad Wilją — 3 z. 50 gr. z pościelą. Poczta i majątek Bujwidze. Autobusem 2 godziny.

Różne PLANY zakładów wodnych, stawów rybnych, osadzanie znaków WODNYCH, kierownictwo robót, wykonują z GWARANCJĄ inżynierowie specjaliści. Wilno, Mostowa 5 m. 8. 129

WYDZIERZAWIĘ pensjonat na sezon 1940 roku na Wileńszczyźnie lub Suwalszczyźnie — koniecznie rzeka lub jezioro. Zgłoszenia do Administracji

SOK ŚWIĘTOJANSKIEGO ZIELA — DZIURAWCA — Mgr. Edwarda Gobięca — stosuje się przy cierpieniach wątroby, kiszki, żołądka i nerek. — Skład Główny. Warszawa, Miodowa Nr. 14. 5654

Nauka „BUCHALTERYJNE WSPÓLCZESNE WYKŁADY”, Warszawa, Nowogródzka 48, gwarantują wieloletnią samodzielną pracę — natychmiastowy warsztat pracy! Zamiejscowym korespondencyjnie.

Zguby ZGINĘŁA LEGITYMACJA studentka Szkoły Głównej Gospodarstwa Wiejskiego na imię Walentyna Kryczyńskiego, studenta III roku, którą unieważnia się. 5763-2544

Poszukują pracy AGRONOM samotny, skromnych wymagań, poszukuje pracy w majątku. Łaskawe oferty do Red. Słowa pod „Samotny”. 5769-2551

Redaktorzy działów: Władysław Bodak — sprawy młodzieżowe, Teodor zefowicz — recenzje muzyczne, Władysław Laudyn — sport, hr. Henryk Stanisław Mackiewicz — polityka wewnętrzna i zagraniczna, Konstanty Bujnicki — recenzje teatralne, dr. Walerjan Charkiewicz — recenzje literackie, Jadwiga Dziejewska — recenzje teatralne warszawskie, prof. Józef Lubiński — informacje polityczne polskie, Władysław Łepkowski — kronika lokalna wileńska, — Józef Mackiewicz — reportaż społeczny, Syrewicz — sprawy społeczne i kulturalne, Konstanty Szychowski — kronika Ziemi Wschodnich, Marjan Szydłowski — kronika sąkowa, Barbara Toporska — niedzielny dodatek literacki, Karol Zbyszewski — feljton p.t. w „Wirze stolicy”.

Konto P. K. O. Nr. 700.724 CENY OGŁOSZEN: wiersz m/metrowy 1 szpalt w tekście 60 gr. Za tekstem 40 gr. Komunikaty oraz nadawstwa m/m. 75 gr. Kronika „eklan, m/m 1 zł. Drobne 15 gr. za wyraz. W numerach świętecznych o 25 % drożej. Zagraniczne o 50 % drożej. Ogłoszenia cyfrowe oraz tabelarycz. o 50 % drożej. Układ ogłoz. w tekście i z tekstem 6-om szpaltowy. Adm. nie przyjm. zastrzeżeń co do miejsca, terminy druku Administracji nie obowiązują. Wydawca: Stanisław Mackiewicz Wilno, drukarnia „Słowo”, Zamkowa 2.